



Jeśli nie będzie znalezione wyjście z zaistniałej "tragicznej sytuacji", lider Partii Chłopskiej zwróci się do członków rady rejonu rakiskiego, by ci podali się do dymisji

W obronie strajku nauczycieli



Zdaniem Ramūnasa Karbauskisa, strajk w rejonie rakiskim stanowi tylko początek, ponieważ w innych rejonach sytuacja finansowa jest również krytyczna

W związku z tragiczną sytuacją, jaka powstała w rejonie rakiskim, wczoraj w Sejmie na konferencji prasowej w obronie pedagogów, którzy nie otrzymują opóźnionych wynagrodzeń, głos zabrali przewodniczący Partii Chłopskiej Ramūnas Karbauskis, mer rejonu rakiskiego Vidmantas Kanopa, poseł na Sejm RL Kazys Bobelis oraz Erikas Gaigalas, lider

związków zawodowych pedagogów rakiskich.

Ramūnas Karbauskis powiedział, że używając środków konstytucyjnych ma zamiar zmusić rząd, by zadbał o rejon rakiski, który tonie w długach. Zagroził też, że jeśli nie będzie znalezione wyjście z zaistniałej "tragicznej sytuacji", zwróci się do członków rady rejonu, by ci podali się do dymisji, więc

do nowych wyborów rząd musiałby zarządzać tym rejonem.

Lider Partii Chłopskiej popiera strajk nauczycieli rakiskich. "To nie jest strajk złości, to jest strajk bez nadziei" - powiedział Karbauskis. - Początkowo pedagogzy i mer rejonu próbowali prosić bez strajków, jednakże nie usłyszano ich.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Aktualności

W najbliższym czasie na dzwonnicy kościoła w podwileńskich Mickunach odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa poświęcona Juliuszowi Słowackiemu.

str. 4

Praworządność

Gdy zapytano jednego z nich, czy chce się filmować, ten dziarsko odpowiedział, że „dziś mi się nie chce”. Niestety, to była ostatnia okazja wejścia do historii.

str. 5

Szkolnictwo

Jedna z sióstr znanej rozśpiewanej rodziny Saszenków została laureatką tegorocznego ogólnokrajowego festiwalu piosenkarskiego „Dainų dainelė”. Gwoli ścisłości, Ewelinka już po raz trzeci jest laureatką tego dziecięcego festiwalu.

str. 7

Religia

Było to pierwsze spotkanie po długich latach, bez niczyjej wprawdzie złej woli, ale wzajemnego się odizolowania.

str. 8

Świat

Rosyjscy celnicy skonfiskowali na granicy raport Amnesty International, zawierający szczegółowe oskarżenia, dotyczące łamania praw człowieka w Czeczenii przez wojska rosyjskie.

str. 9

Ciekawostki

Sowa jest ptakiem demonicznym, przynoszącym nieszczęście, a nie symbolem mądrości. Opinia ptaka mądrego wzięła się prawdopodobnie stąd, że w ciągu dnia siedzi nieruchomo i wygląda poważnie i mądrze.

str. 11

Dokonania komisji zachodzącego słońca

Rząd poparł inicjatywę

Członkowie komisji "Saulėlydis" (zachodzącego słońca), powołanej w grudniu ub. roku z przewodniczącym Algirdasem Šemetą na czele, wczoraj podczas rządowej konferencji prasowej podsumowali wyniki swej półrocznej pracy.

Komisja została powołana celem restrukturyzacji systemu zarządzania i usprawnienia pracy urzędów państwowych, racjonalnego wykorzystania funduszu budżetowego.

- Przy rządzie jest czynnych 13 departamentów i różnych organizacji - powiedział Šemeta. - Okazało się, że zarządzanie tymi

placówkami wykracza poza widnokrąg odpowiedzialności politycznej. Zdecydowano więc wszystkie departamenty i placówki rządowe zreorganizować: poszczególne zlikwidować, część funkcji przekazać innym instytucjom. Na przykład, Departament Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa, którego funkcje są związane z oświatą, kulturą i polityką zagraniczną, planowano podzielić między ministerstwa. Jednakże po omówieniu tych spraw w rządzie, Sejmie i innych rozważaniach, zdecydowano, że ma być on podporządkowany Ministerstwu Kultury - powiedział przewodniczy

komisji. Bo kształtowanie polityki, zdaniem komisji, należy do ministerstw.

W ramach oszczędzania środków budżetowych, przewiduje się stopniowe zmniejszanie wydatków na utrzymanie urzędników. Racjonalnie określone zarządzanie krajem już w przyszłym roku, w porównaniu z bieżącym, ma kosztować budżet o 30 mln Lt mniej. Teraz wydatki te stanowią 10,6 proc. produktu krajowego brutto, podczas, gdy w krajach UE wynoszą one 8 - 8,5 proc. Postanowiono wydatki te corocznie zmniejszać o 0,5 proc. w ciągu 5 lat.

(Dokończenie na str. 3)

Nie doszli do porozumienia

Podczas narady litewsko-polskiej na temat prowadzonych w Polsce badań w związku z wprowadzeniem środków ochrony na import syntetycznej przędzy akrylowej z Litwy nie udało się znaleźć odpowiedniego dla obu stron rozwiązania.

Poinformowało o tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy. Była to druga narada w ramach dwustronnej umowy o wolnym handlu, zainicjowana przez Polskę.

Jak poinformował wydział prasowy MSZ, zakres importu z Litwy w latach 1997-1999 był stabilny, a ceny eksporterów litewskich nie różniły się od światowych. Strona litewska zwróciła uwagę na to, że znaczna ilość

przędzy po niższych cenach do Polski jest importowana z innych państw, które nie były objęte tymi badaniami.

Po nieudanej próbie osiągnięcia porozumienia, strona polska oświadczyła, że import z Litwy bezpośrednio szkodzi producentom polskim i poinformowała, że w najbliższym czasie będzie rozważana kwestia wprowadzenia środków ochronnych (ograniczeń ilościowych, w ustalaniu minimalnej ceny) wobec importu z Litwy. Strona litewska oświadczyła, że wprowadzenie środków ochronnych byłoby nieuzasadnione. Zależnie od decyzji strony polskiej strona litewska zastrzegła sobie prawo rewanżu.

(BNS)



UAB "Klion" Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Gdybyście dali posłuch przypowieściom, stalibyście się sami przypowieścią, co zwolniłoby was od codziennej męki.

Franz Kafka



Kalejdoskop aktualności

Dzień prezydenta

Prezydent Valdas Adamkus dzień wczorajszy rozpoczął śniadaniem z przedstawicielami Międzynarodowej Agencji Rozwoju USA i ambasadorem USA na Litwie Keithem Smithem.

Następnie przyjął prezydenta Międzynarodówki Liberalistów, członka Parlamentu Anemi Neits Uiterbrock, spotkał się z przewodniczącym Związku Liberalistów Rolandasem Paksasem, liderem Związku Centrum Romualdasem Ozolasem i przewodniczącym Nowego Związku Artūrasem Paulauskasem w celu omówienia inicjatywy tych partii - zorganizowania konferencji dla omówienia nowej polityki. Następnie udał się do Hanoweru, gdzie wziął udział w przyjęciu z okazji otwarcia wystawy "EXPO-2000".

Wizyta

Wczoraj do Wilna przybyła delegacja z kraju związkowego Salzburg (Austria). Program pięciodniowego pobytu delegacji na Litwie przewiduje spotkanie z przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem, ministrem oświaty i nauki Kornelijusem Platelisem, ministrem kultury Arūnasem Bėkštą, przedstawicielami Departamentu Turystyki, Samorządu Wileńskiego.

Podczas weekendu Austriacy odwiedzą Kowno, Kłajpedę i Nidę.

Centrum regionalne

W następny wtorek odbędzie się oficjalne otwarcie Regionalnego Centrum Kontroli i Koordynacji Przestrzeni Powietrznej na kowieńskim przedmieściu Karmėlava.

Centrum regionalne założone zostało w ramach ogólnego projektu kontroli przestrzeni powietrznej państw bałtyckich BALTNET, któremu przewodniczy Norwegia oraz wiele uwagi i pomocy udzielają Stany Zjednoczone. Na tworzenie centrów narodowych USA przeznaczyły 10 mln USD, a dla centrum regionalnego na Litwie - około 4 mln USD.

W nowej galerii - poniewiescy fotograficy

W galerii fotograficznej przy ul. Gedimino 43 w Wilnie otwarto wystawę prac 12 fotografików poniewieskich.

Są to prace Marii Šileikaitė-Cičirkienė, Algimantasa Aleksandravičiūsa, dwóch Stasysów - Bagdonavičiūsa i Povilaitisa, Petrasa Kaupelisa i in.

Temat - emerytury

W dniach 5-7 czerwca w Wilnie odbędzie się międzynarodowa konferencja "Reforma emerytalna na Litwie: mit czy rzeczywistość".

Konferencję organizuje rząd wspólnie z grupą Banku Światowego i polityki społecznej. Omówione zostaną podstawowe aspekty reformy emerytalnej, wprowadzającej obowiązkowe oszczędzanie. Zdaniem ekspertów reforma emerytalna na Litwie rozpocznie się nie wcześniej niż 1 stycznia 2002 r.

Rozmyślił się

Członek Kowieńskiej Rady Gediminas Žemaitis chciał złożyć rezygnację, ale się rozmyślił.

W połowie maja wręczył on podanie o dymisję Głównej Komisji Wyborczej, a w ubiegłym tygodniu złożył kolejne - aby jego pierwsze podanie nie było rozpatrywane. G. Žemaitis poinformował, że na jego decyzji pozostania w Radzie m. Kowna zaważyły telefony wyborców, jak też kowieński oddział Nowego Związku.

Współpraca z Kaliningradem

Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego w bieżącym tygodniu w Połdnie organizuje trzecią dyskusję okrągłego stołu na temat współpracy z obwodem kaliningradzkim Rosji.

Pierwsza dyskusja na ten temat odbyła się jesienią 1998 r., druga - w styczniu ub. roku.

Co słyszą na giełdzie?

Wczoraj Giełda Papierów Wartościowych nieco odżyła. Dostępnym nabywano akcje "Vilniaus bankas", "Mažeikių nafta", "Kainapolis", miały miejsce nieco większe transakcje papierów wartościowych przedsiębiorstw "Baltijos laivų statykla", "Lifosa", "Lietuvos dujos".

Pożyczka za granicą

Rząd zezwolił kontrolowanej przez państwo spółce "Lietuvos dujos" rozpowszechnić jej międzynarodową emisję niewymienialnych obligacji w zakresie do 50 mln euro, a także pożyczyc do 15 mln USD od niemieckiego banku "Vereinsbank" oraz innych niemieckich banków rolnych.

"Lietuvos dujos" do końca br. ma zwrócić 143,8 mln Lt pożyczek i zapłacić 20,2 mln Lt naliczonych odsetek.

Zanieczyszczone wybrzeże

Na odcinku Mierzei Kurońskiej od granicy z Rosją do Judokrantė ponownie stwierdzono ślady zanieczyszczeń ropą.

Przypuszczalnie jest to wyrzucona przez morze ropa, po raz pierwszy zauważona 26 maja. (ELTA, BNS)

Pożegnanie i powitanie w Instytucie Polskim

Tradycji i dorobku - ciąg dalszy

Od wczoraj obowiązki dyrektora Instytutu Polskiego w Wilnie przejęła dr Małgorzata Kasner. Zapowiedziała, że będzie kontynuować pracę swego poprzednika - Ryszarda Badoń. Pożegnanie byłego dyrektora i powitanie nowego odbyło się w Ambasadzie RP.

Małgorzata Kasner jest absolwentką polonistyki i lituanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Tematem jej studiów doktoranckich była poezja Juozasa Kekštasa. Jako stypendystka Ministerstwa Edukacji Narodowej RP przez pewien czas wykładała na filologii polskiej Uniwersytetu Wileńskiego.

Ambasador RP w RL prof. Eufemia Teichmann podziękowała za pracę Ryszardowi Badońowi i przedstawiła jego następczynię. Dr Małgorzata Kasner powiedziała m. in., że jest wdzięczna za to, że została serdecznie przyjęta zarówno przez ambasadę jak i przez pana dyrektora i że nie obraża sobie, żeby Instytut nagle miał zerwać z tradycją, z całym



Nowej dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie dr Małgorzacie Kasner Ryszard Badoń życzył owocnej pracy, kontaktów oraz nowej siedziby godnej tej placówki
Fot. Marian Paluszkiewicz

dorobkiem pod kierunkiem dyrektora Ryszarda Badoń, a także pod kierunkiem Wojciecha Wróblewskiego, pierwszego, bardzo krótko urzędującego, dyrektora. "Chciałabym, żeby Instytut kontynuował wszystko, co ważne

i dobre, chcę wykorzystywać to, co koledy przede mną zrobili. Myślę, że pomysły, które wnoszę, będą zakwitły na gruncie, który stworzyli moi poprzednicy" - powiedziała Małgorzata Kasner.

Halina Jotkiallo

Jeśli nie będzie znalezione wyjście z zaistniałej "tragicznej sytuacji", lider Partii Chłopskiej zwróci się do członków rady rejonu rakiskiego, by ci podali się do dymisji

W obronie strajku nauczycieli

(Dokończenie ze str. 1)

Parlamentarzysta zapewnił dziennikarzy, że w tych sześciu rejonach, gdzie rządziła Partia Chłopska, sytuacja finansowa wygląda o wiele lepiej. Karbauskis nie odrzucił możliwości, że w innych rejonach również może dojść do takiego samego stanu, ponieważ sytuacja finansowa większości rejonów jest krytyczna.

Z pomocą do prezydenta

Na najbardziej oburzonego wyglądał Kazys Bobelis, który jako największego sprawcę zaistnienia tych problemów określił rząd. "Rząd litewski jest największym pogwałcicielem Konstytucji i ustaw, nie liczy się z interesami obywateli kraju" - powiedział. Zauważył, że rząd rozruca pieniądze, gdzie nie trzeba, nielegalnie i nieprawnie wypłaca nieuzasadnione premie. "Pieniądze są na różne sprawy, a człowiekowi, który musi zarobić

na dzieci, rodzinę, który pracuje - pieniędzy nie ma". Parlamentarzysta poinformował też, że z prośbą o pomoc zwróca się do prezydenta Valdas Adamkusa.

Sytuacja finansowa

Vidmantas Kanopa, mer rejonu rakiskiego, który został wybrany z ramienia Partii Chłopskiej, dokładnie poinformował dziennikarzy o sytuacji finansowej samorządu.

Ogólne zadłużenie samorządu wynosi 20,2 mln litów, co stanowi 48,4 proc. zatwierdzonego budżetu samorządu. Mniej więcej 12 mln litów jest zadłużeniem dla budżetu, 6,2 mln - to zaciągnięta pożyczka z odsetkami, 2,5 mln litów - wcześniej otrzymana pożyczka od Ministerstwa Finansów. Zadłużenie za wynagrodzenia sięga 4 mln litów, w tym nauczycielom - 2,8 mln litów. Dług w wysokości około 3 mln litów za elektryczność i cie-

pło samorząd, według specjalnego planu, ma zwrócić za rok.

Jak powiedział Kanopa, samorząd chciałby od rządu otrzymać bezprocentową pożyczkę.

Dołączą przedszkola

Jak zaznaczył Erikas Gaigalas, lider związków zawodowych pedagogów rakiskich, obecnie w strajku uczestniczy 14 szkół, a jutro dołączy się do nich 5 żłobków - przedszkoli. Przypomniał, że zanim doszło do strajku, podejmowano różne kroki. "W grudniu był strajk ostrzegawczy, jednak sytuacja się nie zmieniła. Jak na razie, słyszymy od rządu kateryczne odpowiedzi, że są to wewnętrzne problemy samorządu" - powiedział.

Jedyną dobrą wiadomością jest to, że spółka "Rokiškio pienas" tytułem zaliczki wydziałowi inspekcji podatkowej przekazała 1 mln litów.

Agnieszka Skinder

Sigitas Kaktys wygrał proces o ziemię

Umorzono sprawę cywilną

Wileński Sąd Dzielnicowy nr 1 wczoraj umorzył sprawę cywilną, w której administracja powiatu wileńskiego ubiegała się o unieważnienie umowy o sprzedaży parceli posłowi Sigitasowi Kaktysowi.

Sąd umorzył sprawę po wycofaniu powództwa przedstawiciela Wileńskiego Wydziału Regulacji Rolnych Administracji Powiatu Wileńskiego. Zostało to zrobione na wiadomość, że S. Kaktys dodatkowo wpłacił za parcelę ponad 8 tys. Lt, motywując to niedoskonałości ówczesnych ustaw.

Administracja Powiatu Wileńskiego złożyła w sądzie powództwo o unieważnienie umowy

o kupnie parceli, gdy się okazało, że w 1999 r. poseł działkę 9 arów w prestiżowej dzielnicy wileńskiej - na Antokolu nabył wbrew prawu. Działka oszacowana była na 54 tys. Lt, ale wobec posła zastosowano, jak się później okazało, całkowicie nieuzasadnioną 40-procentową zniżkę. Z takiej zniżki mogli skorzystać tylko obywatele nie posiadający ziemi. Jak się okazało, działkę w Wilnie na warunkach ulgowych S. Kaktys kupił po wcześniejszym nabyciu jednego hektara w Mozejkach. Według szacunku mediów, cena rynkowa działki S. Kaktysa jest kilkakrotnie wyższa.

Wczoraj poseł S. Kaktys i jego adwokat oświadczyli o do-

łączeniu do aktów sprawy kwitu, potwierdzającego dopłatę za działkę 8136 Lt. S. Kaktys powiedział, że 22 maja otrzymał zlecenie o dodatkowej opłacie. Na wiadomość o tym po krótkiej naradzie przedstawiciele Wileńskiego Wydziału Regulacji Rolnych Administracji Powiatu Wileńskiego poinformowali o wycofaniu powództwa i poprosili o umorzenie sprawy.

Prośbę specjalistów regulacji rolnych zaaprobował również przedstawiciel Zarządu m. Wilna, przyznając, że obecnie powództwo rzeczywiście jest bezpodstawne. Po wysłuchaniu opinii stron sąd zadowolony prośbę.

(BNS)

Posłów Zgromadzenia Parlamentarnego Sejmu RP i Sejmu RL oczekują trudne rozmowy

Uchwała o realizacji uchwał

Przed kolejnym spotkaniem Zgromadzenia Parlamentarnego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej przedstawiciele obu stron wypowiadają się ostrożnie na temat realizacji, a raczej nierealizacji poprzednich uchwał Zgromadzenia, dotyczących, między innymi, przywrócenia języka polskiego, jako obowiązującego na maturze w szkołach polskich oraz innych wspólnych postanowień, dotyczących poszanowania praw mniejszości polskiej na Litwie.

Strona litewska natomiast czuje się zawiedziona, jeśli chodzi o obietnicę polskich władz, w których imieniu premier Jerzy Buzek zapewniał litewskich przedstawicieli, że Polska jest zainteresowana projektem budowy przesyłowych linii energetycznych z Litwy przez Polskę na Zachód. Okazało się jednak, że Polska, owszem, jest zainteresowana, ale do praktycznej realizacji tych zainteresowań może przystąpić dopiero około 2004 roku, a nie zaraz, jak chcą litwscy energetycy. Litwini chcieliby też, żeby zainteresowanie Polaków projektem Via Baltica, wykroczyło poza ramy tylko zainteresowania.

Wspólnie do Europy

Kolejne posiedzenie Zgromadzenia Parlamentarnego rozpocznie się w czwartek, 1 czerwca i potrwa do soboty. Mottem pierwszej części spotkań parlamentarzystów będzie "Litwa i Polska na drodze do Unii Europejskiej".

(Dokończenie ze str. 1)

- Rząd poparł inicjatywę komisji w trzech kierunkach - powiedział Algirdas Šemeta. - Dotyczy one oszczędzania wydatków budżetowych, doskonalenia systemu administracyjnego zarządzania oraz ograniczania biurokracji. Restrukturyzacji poddano już system Ministerstwa Spraw Wewnętrznych łącząc je z Ministerstwem Reform Administracyjnych i Samorządów.

Komisja zaproponowała Ministerstwu Finansów, aby w 2001 roku zaniechać finansowania poszczególnych nieperspektywicznych programów i przedsięwzięć przewidzianych przez ministerstwa oraz instytucje rządowe. W wyniku tego zaoszczędzi się około 70 mln Lt.

W pierwszym dniu posłowie polscy i litwscy mieli się spotkać z ministrem spraw zagranicznych RP Bronisławem Geremekiem. Spotkają się natomiast z przewodniczącym Komisji Integracji Europejskiej Tadeuszem Mazowieckim. W tym też dniu członkowie Zgromadzenia spotkają się z głównym negocjatorem Polski z UE Janem Kułakowskim. Następnym dniem w większości będzie również poświęcony procesom integracyjnym z Unią. W obradach Zgromadzenia wezmą udział marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński oraz wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego Guido Podesto.

Wykonać to, co nie zostało wykonane

Jeśli temat współpracy Polski i Litwy w zakresie integracji europejskiej nie wywołuje większych kontrowersji i emocji, to temat realizacji uchwał Zgromadzenia, któremu zostanie poświęcona druga część spotkania parlamentarzystów, wydaje się, będzie dość trudny dla obu stron. Sprawy, które zostaną poruszone, są bowiem różnie oceniane w obydwu krajach. Jeśli strona polska chce, żeby, na przykład, egzamin maturalny z języka polskiego został przywrócony w szkołach polskich w sposób, w jaki został z nich wycofany, czyli na mocy decyzji ministra oświaty i kultury, to strona litewska, a przede wszystkim ministerstwo, wydaje się, nie są skore do cofnięcia się aż na tyle.

Również sprawa pisowni polskich nazwisk i imion w wersji

autentycznej, znalazła się w ślepych zaułku, i tylko od czasu do czasu, jest wydobywana na światło dzienne podczas spotkań prezydentów, bądź premierów obydwu państw.

Wiceprzewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego Sejmu RP i Sejmu RL poseł Tadeusz Wrona, powiedział "Kurierowi", że problemy polskiej mniejszości narodowej na Litwie, szczególnie w kwestii oświatowej, zostaną ponownie poruszone podczas spotkania parlamentarzystów.

Przypomnijmy, że problemy polskiej mniejszości na Litwie, szczególnie w kwestii oświaty, były na porządku dziennym i wzbudzały najwięcej emocji zarówno podczas spotkania Zgromadzenia na początku roku w Warszawie, jak również podczas wizyty Polsko-Litewskiej Grupy Parlamentarnej na Litwie i rozmów przewodniczącego Grupy, posła Tadeusza Wrony z przewodniczącym sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury Žibartasem Jackūnasem.

Opieszałość władz litewskich w wykonywaniu postanowień Traktatu polsko-litewskiego, szczególnie w kwestii mniejszości polskiej, jak też w realizacji uchwał Zgromadzenia w tejże kwestii, groziło nawet zawieszeniem spotkań Zgromadzenia Parlamentarnego. Polscy parlamentarzyści uważają bowiem, że część uchwał Zgromadzenia, dotyczących rozwiązania problemów litewskich Polaków, nadal czeka na realizację przez stronę litewską.

Stanisław Tarasiewicz

Rząd poparł inicjatywę

W toku reorganizacji są instytucje kontroli rynku. Przekształcając służbę kontroli zgodnie z wymaganiami UE, uniknie się dublowania wielu funkcji i corocznie zaoszczędzi się około 8 mln Lt.

Zlikwidowano już Departament Zasobów Rybnych Ministerstwa Środowiska, przekazując go Departamentowi Rybołówstwa przy Ministerstwie Rolnictwa. Uporządkowanie rybołówstwa w kraju ma zaoszczędzić około 0,5 mln Lt rocznie, natomiast reorganizacja pracy szkół rolniczych poprzez przekazanie ich Ministerstwu Oświaty, zmniejszy wydatki budżetowe o blisko 2 mln Lt.

Zamierza się zrestrukturyzować administrowanie wpłatami

ubezpieczenia socjalnego, przekazując je do gestii inspekcji podatkowej.

Członek komisji, prezydent Instytutu Wolnego Rynku Jelena Leontjewa zapoznała z planowaną reorganizacją placówek ochrony zdrowia, które mają być podzielone na placówki ochrony zdrowia osobistego i społecznego. Zmierzają też do stworzenia jednakowych warunków do pracy zarówno dla państwowych, jak też prywatnych placówek zdrowotnych.

Zgodnie z planem, reorganizacja departamentów rządowych i innych organizacji ma zakończyć się do końca września, natomiast pierwszy etap reformy placówek ochrony zdrowia - do końca roku.

Danuta Danowska

Ostateczna decyzja w sprawie akcji "Lietuvos telekomas" jeszcze nie została podjęta

Jeszcze zaczekajmy, jeszcze się nie śpieszmy...

Minister finansów Litwy Vytautas Dudėnas wraz z kierownictwem "Lietuvos telekomas" oraz doradcami finansowymi wczoraj w Londynie zainicjował subskrypcję akcji "Lietuvos telekomas" potencjalnym inwestorom.

V. Dudėnas twierdzi, że trudne warunki rynkowe mogą zmusić Litwę do odroczenia subskrypcji akcji telekomu. Ogłoszona w ubiegłym tygodniu rozpiętość cen sprzedaży (3-3,8 Lt za akcje) nie

zawiodła oczekiwania analityków, którzy przypuszczali, że ceny będą wyższe. Przy takiej rozpiętości cen wartość litewskiej spółki telekomunikacyjnej stanowi 2,445 mld Lt, a po sprzedaniu 35 % akcji rząd będzie mógł otrzymać od 865,5 mln Lt do 1,085 mld Lt.

W wypadku odroczenia subskrypcji akcji dwaj obecni akcjonariusze "Lietuvos telekomas" - fińska spółka "Sonera" i szwedzka spółka telekomunikacyjna "Telia" do których należy 60 % akcji

telekomu, nabyłyby ponadto 35 % akcji "Lietuvos telekomas". Ponadto 5 % akcji operatorki trwałej łączności należy do pracowników "Lietuvos telekomas".

V. Dudėnas oświadczył, że całkiem niedawno podjęta została decyzja o negocjacjach z włoskim bankiem "UniCredito Italiano" i polskim bankiem "Pekao" w sprawie prywatyzacji trzeciego największego banku litewskiego - "Lietuvos zemes ūkio bankas".

Reuters-ELTA

Litewsko-niemiecko-polskie rozmowy

Przyszłość pamięci

Jutro w wileńskim Ratuszu były prezydent Republiki Federalnej Niemiec dr. Richard von Weizsäcker i posłanka na Sejm RL prof. Kazimiera Danutė Prunskienė zapoczątkują cykl dyskusji "Litewsko-niemiecko-polskie rozmowy na temat przyszłości pamięci".

- Podjęliśmy się wspólnie z Instytutem Goethego w Wilnie zorganizowania dyskusji między narodami obciążonymi pamięcią historyczną i chcącymi uciec od tej pamięci - poinformowała wczoraj dziennikarzy ambasador RP na Litwie Eufemia Teichmann. Zdaniem ambasador, będą to rozmowy o tym, jaką rolę odgrywa pamięć i jaką będzie odgrywała w różnego rodzaju sferach, w polityce, w kulturze.

- Zwłaszcza, że ta pamięć jest i dobra, i zła. Co zapomnieć, a co pamiętać. Pytań jest bardzo wiele i myślę, że stoimy przed cywilizacyjnym problemem, bo jest to pytanie, które społeczeństwo niemieckie sobie stawia. Polacy stawiają. Litwini stawiają. Zdecydowaliśmy o stworzeniu wspólnego programu - powiedziała ambasador Teichmann.

Cykl dyskusji rozpocznie się w czerwcu i będzie kontynuowany we wrześniu, a zostanie uwieńczony spotkaniem laureatów Nagrody Nobla Güntera Grassa, Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosa oraz Tomasza Venclovy.

Ambasador Eufemia Teichmann wyraziła nadzieję, że w tych rozmowach aktywnie będą uczestniczyli Polacy.

Stanisław Tarasiewicz

Plan imprez

2 czerwca, godz. 16.30-18.00 - dr Richard von Weizsäcker („Zadania Europy”. Richard von Weizsäcker rozmawia z Kazimierą Prunskienė)

22 czerwca, godz. 17.00-20.00 - prof. dr Norbert Frei (Niemcy), dr Bogdan Musiał (Polska), prof. dr Liudas Truska (Litwa) („Traktowanie holokaustu w naukach historycznych i w polityce historycznej”)

29 czerwca, godz. 17.00-20.00 - Joachim Gauck (Niemcy), prof. dr Krzysztof Kozłowski (Polska), Emanuelis Zingeris, Dalia Kuodytė (Litwa) („Terapia wspomnień? Spuścizna służb bezpieczeństwa państwowego w Niemczech, Polsce i na Litwie”)

22 września, godz. 17.00-20.00 - prof. dr Aleida Assmann (Niemcy), dr Adam Krzemiński (Polska)

(„Pamięć komunikatywna, zbiorowa i kulturowa. Granice i więzi”)

2 października, godz. 17.00-20.00 - Günter Grass, Wisława Szymborska, Czesław Miłosz, Tomas Venclova

(„Wspomnienia pisarzy oraz Wschód i Zachód literackiej Europy”)

dr Martin Wälde
dyrektor Instytutu



Prozaik, dramaturg Vytautas Petkevičius (od prawej) z okazji jubileuszu 70-lecia powstania wiceminister spraw wewnętrznych Romasis Vaitekūnas. Jubileuszowy wieczór literacki Vytautas Petkevičiusa 30 maja na Ratuszu Wileńskim zorganizował Pałac Pracowników Sztuki. Fot. ELTA

Pieniądzy starcza - pieniędzy za mało

Popularny lider partyjny i wiceminister ochrony kraju zaoferował list publiczny do lidera Nowego Związku (NZ, socjalliberałów) Artūrasa Paulauskasa, w którym w imieniu wojskowych litewskich ironicznie dziękuje mu "za troskę o nasze wojsko".

Wiceminister ochrony kraju Romas Kilikauskas wczoraj opublikował list publiczny do lidera Nowego Związku (NZ, socjalliberałów) Artūrasa Paulauskasa, w którym w imieniu wojskowych litewskich ironicznie dziękuje mu "za troskę o nasze wojsko". Wiceminister reaguje na oświadczenie prasowe A. Paulauskasa, iż, rzekomo, ochrona kraju trwoni

środki, m.in. placąc diety i komorne oficerom.

Socjalliberałowie tymczasem zganili plany rozbudowy wojska, dopatrując się w nich zbyt hojnego finansowania sił zbrojnych.

Centrum informacyjne Nowego Związku, reagując na plany Służby Obrony Państwa zwiększenia liczebności wojska litewskiego z 11,5 do 13 tys. wojskowych i założenia batalionu obrony przeciwlotniczej, uznało, że świadczy to o dostatku pieniędzy na ochronę kraju. (BNS)

Na dzwonnicy kościoła mickuńskiego odsłonięta zostanie tablica Juliusza Słowackiego Pokłosie Roku Poety



Jeszcze tylko niektóre poprawki i tablica powędruje do pracowni galwanicznej



Ostatnie korekty przed odlaniem w gipsie tablicy, poświęconej Juliuszowi Słowackiemu. Prof. Eufemia Teichmann, artysta rzeźbiarz Gediminas Jokubonis, Eglė Jokubonitė, podobnie jak ojciec - rzeźbiarka, Jerzy Surwiło

Pracownię rzeźbiarską Gediminas Jokubonisa, m. in. autora pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie i biskupa Antanasa Barauskasa w polskich Sejnach, odwiedziła ambasador RP w RL prof. Eufemia Teichmann. Chodzi o to, że w najbliższym czasie na dzwonnicy kościoła w podwileńskich Mickunach odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa poświęcona Juliuszowi Słowackiemu. Powstała ona staraniem prof. Eufemii Teichmann, a wykonawcą jest prof. Gediminas Jokubonis.

W tej chwili tablica zrobiona jest w plastelinie (stąd też wizyta, by dokonać ewentualnych korekt), następnie powstanie odlew w gipsie, a kolejny etap - odlew w metalu. Artysta rzeźbiarz planuje, że

najpóźniej 5 lipca (związane jest to z pracami galwanicznymi) tablica będzie gotowa. Najprawdopodobniej 11 lipca nastąpi jej odsłonięcie.

Pani ambasador powiedziała "Kurierowi Wileńskiemu": "Odsłonięcie tablicy stanie się pokłosiem Roku Słowackiego. Cieszymy się, że pan Jerzy Surwiło wystąpił z tak piękną inicjatywą upamiętnienia imienia Poety, który często był w Mickunach, a pan Bohdan Chester Hryniewicz, Konsul Honorowy RP w Puerto Rico, który zawsze wychodzi naprzeciw wszelkim inicjatywom, jest fundatorem i poświęca to pamięci swego brata, Andrzeja Hryniewicza. Bardzo życzliwa i zaangażowana jest postać księdza proboszcza kościo-

ła mickuńskiego, Henryka Naumowicza".

Tablica zawiera tekst w jęz. polskim i litewskim: W PAŹDZIERNIKU 1826 W POŚWIĘCENIU KOŚCIOŁA W MICKUNACH UCZESTNICZYŁ POETA JULIUSZ SŁOWACKI. U dołu tabliczka, na której czytamy: Fundator Tablicy Konsul Honorowy RP w Puerto Rico Bohdan Chester Hryniewicz Staraniem Ambasador RP w RL prof. Eufemii Teichmann. 2000r.

Patronat medialny nad akcją powstawania i odsłonięcia tablicy sprawuje Radio "Znad Wili" z zastępcą dyrektora programów Jerzym Surwiłą.

Halina Jotkialo
Fot. Marian Paluszkiwicz

Na Dzień Ojca - zbiór pieśni "Ojcowi"

Solista operowy Vytautas Kurnickas jest autorem zbioru pieśni "Ojcowi". Z okazji zbliżającego się Dnia Ojca, obchodzonego w pierwszą niedzielę czerwca, jutro promocja zbiorku odbędzie się w sali Wileńskiego Domu Nauczyciela.

Zbiorek zawiera pieśni do słów autorów litewskich, w większości poetów wychodźstwa Leonardasa Andriekusa, Kazysa Bradūna, Juozasa Almisia Jūragisa i in. W promocji zbiorku "Ojcowi" we-

zmą udział sam autor, śpiewaczki Jolanta Čiurilaitė, Rita Savickaitė, Gražina Skinderytė oraz koncertmistrz Irena Čiurilaitė.

Solista Narodowego Teatru Opery i Baletu V. Kurnickas przygotował ponad 20 głównych ról w operach, operetkach, spektaklach muzycznych, nagrał kasety i płyty kompaktowe na Litwie i za granicą. W Kłajpedzie solista wystąpił z koncertami, poświęconymi propagowaniu twórczości litewskich poetów i kompozytorów wychodź-

stwa. Niedawno V. Kurnickas wydał "Pieśni i romanse amerykańskich kompozytorów litewskich". W wolnym czasie śpiewak tworzy pieśni i utwory na fortepian. W ubiegłym roku V. Kurnickas wydał zbiór pieśni "Mamie".

Promocja zbioru "Ojcowi" w czerwcu odbędzie się również w Muzeum Literatury Litewskiej im. Maironisa oraz Muzeum Muzyki Litewskiej M. i K. Petrauskasów w Kownie, a następnie - w Poniewieżu. (ELTA)

4 czerwca - Dzień "Kuriera Wileńskiego" w Trokach

Śpiewaj razem z nami

„Gdzie piosenka, tam zgoda i radość”

Zespół rodzinny Żejmów zaprasza na koncert do Pałacu Kultury w Trokach w dniu 4 czerwca br. o godz. 11.30.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Integracja Litwy do Unii Europejskiej

- Ciekawy wykład
 - Gorące dyskusje
 - Wiktoryna
 - Upominki-niespodzianki
- Przyjdź - będziesz zadowolony!



Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka
Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej
Eufemia Teichmann
składa wszystkim dzieciom na Litwie
najserdeczniejsze życzenia.

Oby zawsze wam towarzyszył uśmiech i radość
dziecięcych dni,
aby rodzice i nauczyciele byli zawsze z was dumni.

Echa "Kwiatów Polskich"

Podziękowanie sponsorom

Dwa dni Niemenczyn żył XII Festiwalem Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej "Kwiaty Polskie". 27 maja w DK wystąpiły zespoły z Polski, 28 - odbyło się święto z ich udziałem a głównie z udziałem licznych zespołów Ziemi Wileńskiej. Jak zawsze przed władzą miasta jako gospodarza festiwalu, stał obowiązek odpowiedniego przygotowania się do tych imprez.

Musieliśmy przygotować nie tylko scenę, stoiska handlowe, stadion, ale zadbać o odświeżony wygląd miasta.

W imieniu Starostwa chcę podziękować wszystkim sponsorom, którzy przekazali materiały budowlane, technikę, zapewnili usługi spawalnicze itd. W ich gronie: dyrektor Niemenczyńskiego Nadleśnictwa Eligijus Ryškus, kierownik oddziału w Niemenczynie państwowego przedsiębiorstwa "Vilniaus regiono keliai" Raimundas Razma, kierownik oddziału w Niemenczynie SA "Vilniaus vandenys" Leonid Gurenko, kierownik rej. PP "Elektros tinklai" Algirdas Vazniokas, dyrektor Niemenczyńskiej Szkoły Średniej nr 1 Antanas Malinauskas.

Prace remontowe i porządkowe wykonali robotnicy z giełdy pracy.

Do obsługi handlu na festynie zgłosiło się 18 firm. Zbiór środków z tytułu opłat za stoiska nie tylko pokrył wydatki, ale też zostało nieco w kasie samorządowej.

Ponadto serdeczne podziękowania przekazujemy: st. komisarzowi Komisariatu Policji rej. wileńskiego Mieczysławowi Popławskiemu, komisarzowi policji samorządowej Komisariatu Policji rej. wileńskiego Józefowi Kuzmickiemu, kierownikowi posterunku policji w Niemenczynie Arturowi Biełotkaczowi oraz wszystkim, którzy czuwali nad porządkiem publicznym. Dziękujemy głównemu lekarzowi Szpitala Niemenczyńskiego Olegowi Kaczanowi, kierownikowi służby Straży Pożarnej w Niemenczynie Algirdasowi Žalialisowi.

XII festiwal przeszedł już do historii. Pogoda dopisała, impreza pod każdym względem się udała. Władze miasta miały przy okazji nawiązać kontakty z miastami i gminami polskimi, które m. in. proponują wymianę młodzieży. Zespoły z Niemenczyna zostały zaproszone do Głogowa na festiwal "Kresy" oraz do gminy Kartuzy na jarmark truskawkowy.

Mieczysław Borusewicz,
starosta miasta Niemenczyn

W Domu Kultury Związków Zawodowych

Święto tysiąca dzieci

1 czerwca świat obchodzi Międzynarodowy Dzień Obrony Dzieci. Z tej okazji w Wilnie, w Domu Kultury Związków Zawodowych na górze Bouffałowej odbędzie się święto tysiąca dzieci.

Rozpocznie się ono spektaklem lalek "Szczęście sieroty" studia teatralnego "Saulė". Następnie program koncertowy wykona zespół choreograficzny Domu Kultury Związków Zawodowych "Liepsnelė". Dziecięcy teatr mody "Močiūtės pasaka" dla gości święta przygotował specjalne przedstawienie "Łezki słońca", a członko-

wie klubu dziecięco-młodzieżowego "Šatrija" - kompozycje choreograficzne.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Obrony Dzieci w pałacu na górze Bouffałowej otwarta zostanie wystawa akwareli dziecięcego studium artystycznego. W kinie natomiast będą wyświetlane filmy dla dzieci. Organizatorami święta dla tysiąca dzieci są Dom Kultury ZZ, Litewski Czerwony Krzyż oraz "Kino tvanas". Początek pierwszego spektaklu o godz. 10.00.

(ELTA)

KOLONIE DLA DZIECI (6 - 17 lat)

"Merkurijus" 369 Lt, "Liepsnelė", "Dobilelis" 299 Lt

(15 km od Kowna w Kačerginė). Dla dzieci jest tu basen, będą się uczyć prowadzenia samochodu i języka angielskiego. Ponadto działają kółko majsterkowiczów, sekcje rysunku, muzyczna, aktorska, wycinanek z papieru, sportowa i samoobrony, aerobik. Są organizowane dyskoteki, nocne wyprawy, ogniska. Dzieci zorganizują święto lasu, wybory miss, święto Neptuna. Przewidziane są spotkania i koncerty, zawody sportowe.

Frageta 399 Lt (Obwód kaliningradzki, Świętógorsk, nad Bałtykiem). Dla dzieci będą wycieczki do zoo, wybory miss, święto Neptuna, zawody sportowe, nocne wyprawy i ogniska, program obozowy.

Turnusy: 12.06-21.06, 23.06-2.07, 4.07-13.07, 15.07-24.07, 26.07-4.08, 6.08-15.08, 16.08-25.08.

Organizowane są dodatkowe wycieczki. Można cały obóz przystosować do odrębnego programu. Kaunas, A. Mickevičiaus 8-22, tel. (8-27) 32 43 32, (8-285) 814-34.



W stolicy zamknięto ostatnią "kuźnię prawdziwych mężczyzn"

Ostatni Mohikanie

- Kultura litewska straciła jeszcze jedną placówkę. Tutaj czerpałem twórcze idee, twórczego ducha - ze smutkiem w głosie powiedział jeden z ostatnich klientów wileńskiej izby wytrzeźwień - "kompozytor", dodajmy w tajemnicy, że był to tylko aktor. Nie zabrakło jednak autentycznych "szczęśliwców", którzy zdążyli jeszcze odwiedzić tę szacowaną placówkę.

Dwójka mocno skacowanych mężczyzn wyszła z izby wytrzeźwień zasłaniając twarze i spiesząc opuścić gościnne mury. Ich uroczystemu wyjściu towarzyszyła skoczna muzyka i oklaski zebranych z okazji uroczystości funkcjonariuszy, dziennikarzy i zwykłych przechodniów.

- Zamykamy "kuźnię prawdziwych mężczyzn". Mówi się, że prawdziwy mężczyzna powinien posadzić drzewo, wychować syna i zbudować dom. Przede wszystkim, prawdziwy mężczyzna powinien chociaż raz odwiedzić izbę wytrzeźwień, aby móc wykonać wymienione obowiązki.

Wileńska izba wytrzeźwień powstała na przełomie lat 50 i 60. Średnio co roku "wypoczywało" tu około 9.000 klientów, jednego roku liczba ta przekroczyła nawet 14.000. Chwilowy przytułek znalazło w ciągu tego okresu około 300.000 mężczyzn i kobiet, 11 gości z zagranicy, studenci, uczniowie. Jeden mężczyzna w ciągu roku trafił tu aż 40 razy... W dawnych czasach agresywnych pijanych przywoziła policja, pogotowie ratunkowe i nawet taksówkarsze. Najbardziej opierających się



Chcąc nie chcąc niektórzy mieszkańcy stolicy weszli do historii, chociaż i pod osłoną kurtek

"przymocowywano" do specjalnego krzesła... I oto wczoraj tysiące bezsilnych, zamroczonych obywateli pozbawiono ostatniej opoki i nadziei...

Ostatni wyszedł duch

Gdy już trzech ostatni klienci (aktorzy) wyleli swoje gorzkie żale z powodu zamknięcia izby wytrzeźwień, otrzymali młotek i gwoździe, którymi miano dokonać tego ważnego aktu. Gdy zaczęto przybijać deski, z wewnątrz ktoś jeszcze próbował się wyrwać. Okazało się, że zapomniano o aniele stróżu. Okrzyknięto go zgodnie "duchem kultury" i opiekunem wszystkich klientów izby.

- Tu narodził się Sajudis, tu zrodziły się odrodzenie i wolność. Trzeba w tym pomieszczeniu utwo-

żyć zespół pomnikowy - wydzierał się rozpaczliwie jeden z ostatnich Mohikanów. Ku uciesze zebranych, aktorzy rozegrali prawdziwy spektakl, w końcu razem z aniołem wsiedli do wysłużonego policyjnego gaziku i odjechali w świat, "w ciężką drogę życiową".

Pierwsze, co się rzuciło "w nos" i w oczy po wejściu do izby wytrzeźwień - to obrzydliwy smród i dawno nie remontowane klitki z drewnianymi pryzkami. Okazało się przy tym, że pozostało jeszcze kilku klientów, którzy nie doszli do siebie. Gdy zapytano jednego z nich, czy chce się filmować, ten dziarsko odpowiedział, że "dziś mi się nie chce". Niestety, to była ostatnia okazja wejścia do historii.

Irena Litwin

Fot. Marian Paluszkiwicz

Prokuratura Generalna żąda dożywocia

Prawie finał

Za organizację zabójstwa księdza Ričardasa Mikutavičiusa, zrabowanie jego kolekcji dzieł sztuki i inne przestępstwa, Prokuratura Generalna zażądała dożywocia dla Vladasa Beleckasa. Oskarża się go też o zniszczenie lub umyślne uszkodzenie dzieł sztuki, należących do księdza, ucieczkę z samochodu funkcjonariusza Departamentu Bezpieczeństwa.

Podczas wczorajszego posiedzenia w Wileńskim Sądzie Okręgowym, oskarżyciel państwowy Rolandas Tilindis ogłosił również, jakich kar żąda dla pozostałych 4 oskarżonych. Iwanowi Kwaskowowi grozi 20 lat więzienia, kara pieniężna w wysokości 37.500 litów oraz konfiskata całego mienia. Artūrasowi Daškovskisowi prokurator zażądał kary 17 lat pozbawienia wolności, konfiskaty mienia oraz uznania go za niebezpiecznego recydywistę. Valdasowi Puo-

džiūnasowi proponuje się wyznaczyć 15 lat więzienia i konfiskatę mienia. Całą trójkę oskarża się również o rabunek mienia adwokata Gediminasa Damalakasa oraz o próbę zawładnięcia mieniem księdza w styczniu 1998 r. Dla kuzyna Vladasa Beleckasa - Rolandasa, oskarżonego o nabycie mienia w sposób przestępczy, ukrycie przestępstwa, prokurator zażądał 1 roku i 10 miesięcy więzienia, grzywny pieniężnej w wysokości 12.500 litów. Po zastosowaniu ustawy o amnestii ma być zwolniony z odbywania kary.

Siostra księdza Liucija Kolaitienė poprosiła o przysądzenie dla niej od oskarżonych 2 mln 800 litów powództwa cywilnego.

Przypuszcza się, że wyrok w sprawie zabójstwa duchownego zostanie ogłoszony w czerwcu lub lipcu br.

Oprac. I. L.

Uniewinniono oskarżonego o pobicie 2 kobiet

Śledztwo było niedoskonałe

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy wydał wyrok w sprawie byłego dyrektora szkoły sanatoryjnej w Jewju Petrasa Marcinki, oskarżonego o umyślne obrażenie ciała i nadużycie stanowiska służbowego.

Sprawa karna, wytoczona w 1994 r., była kilkakrotnie wstrzymywana i wreszcie postanowieniem Sądu Najwyższego zwrócona do ponownego rozpatrzenia. Wczorajszy wyrok głosił, że w postępowaniu Petrasa Marcinki sąd nie dopatrzył się znamion przestępstwa, przewidzianego w Kodeksie Karnym. Oskarżonego uniewinniono.

W styczniu 1994 r. mieszkanka wsi Paneriai Franciszka Jakonienė oskarżyła Petrasa Marcinkę o pobicie. W marcu tegoż roku

pracowniczka kotłowni szkoły sanatoryjnej Lina Dulienė wniosła skargę na tegoż Marcinkę o pobicie i nadużycie stanowiska służbowego. Obie poszkodowane odmówiły przybycia na rozprawy sądowe, które toczyły się w ciągu 6 lat, za co jednej z nich orzeczono 3 miesiące aresztu. Sąd znalazł też naruszenia w prowadzeniu śledztwa wstępnego i w pracy prokuratora, śledczego oraz wydziału dochodzeniowego... Sam uniewinniony Marcinka, w rozmowie ze swym obrońcą powiedział, że nie wierzy, iż ktoś mu zrekompensuje szkody moralne oraz na zdrowiu, których doznał w ciągu wieloletniego procesu...

Szerzej o sprawie Petrasa Marcinki - w najbliższym zestawie praworządności. I. L.

Nastolatek zamordował 5 członków rodziny, w tym - 2 nieletnich braci

Wymierzył sprawiedliwość

We wsi Atkarsk w obwodzie saratowskim (Rosja) 16-letni Usman I. zastrzelił całą swoją rodzinę - macochę, ojca, wujka i braci - 7-letniego oraz 10-letniego.

Ze strzelby myśliwskiej nastolatek najpierw zamordował macochę i braci, a ojca i wujka cierpliwie czekał 5 godzin w domu. Milicjanci zatrzymali chłopca, który nie stawił oporu, na miejscu prze-

stępstwa. Najpierw Usman próbował oskarżyć jakiegoś nieznanego mężczyznę, który wdarł się do domu, ale już podczas pierwszego przesłuchania przyznał się do winy. Swoje zachowanie się chłopiec, któremu wyznaczono ekspertyzę psychiatryczną, objaśnił tym, iż ojciec postępował z nim w sposób okrutny i niesprawiedliwy.

(BNS)



Ostatni artystyczny ruch młotkiem i izba wytrzeźwień stała się kosztownym snem przeszłości



Jako ostatniego "na wolność" wypuszczono anioła stróża

W prokuraturze rejonu wylkowyskiego

Brak podejrzanych

Do prokuratury rejonu wylkowyskiego zgłosiła się 23-letnia R. i zawiadomiła, że w dniach 23-24 kwietnia br. w różnych miejscowościach rejonu zgwałcił ją 16 osobników. Poszkodowana powiedziała, że nie zna swoich krzywdzicieli.

Ofiara oświadczyła również, że nie zwracała się wcześniej do organów praworządności, ponieważ bała się odwetu ze strony gwałcicieli. W maju prokuratura otrzymała skargę R. o jej zgwałceniu,

jednak wtedy dziewczyna nie wspominała o wielkiej bandzie. Prokuratura nie wszczęła sprawy karnej z powodu braku obiektywnych danych. Odwrotnie, jest w posiadaniu informacji, że woźących ją samochodem gwałcicieli funkcjonariusze policji zatrzymywali i dziewczyna nie zwróciła się do nich ze skargą, że jest przetrzymywana. Trwa dochodzenie. Podejrzanych na razie nie ustalono.

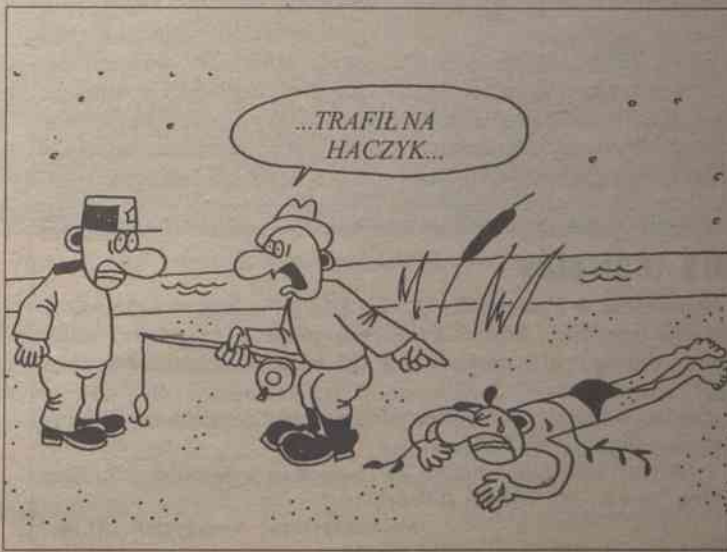
(BNS)

Pańskie oko...krowy pilnuje

Rozpoczął się sezon pastwiskowy. Zatrószczyliśmy się o bezpieczeństwo swego bydła.

W miarę możliwości przypędzajmy bydło na noc do obory. Organizujmy jego ochronę na pastwisku. Po zauważeniu osób podejrzanych, postarajmy się zapamiętać ich wygląd, zanotujmy numery samochodów i zawiadomijmy o tym Komisariat Policji rejonu wileńskiego pod nr tel.: 75-25-66 lub 02. W dzień informację można przekazać posterunkom policji: mejszagolski - 58-43-85; niemenczyński - 57-11-02; mickuński - 38-62-15; podbrzeski - 58-62-96; rudomiński - 32-03-90; rukojski - 58-23-34; wojdacki - 60-50-14.

Komisariat Policji rejonu wileńskiego



Rozważania polonisty

Pozbyć się lenistwa wyobraźni

Ciągle powtarzamy te same formuły dydaktyczne i nie zawsze dysponujemy rozwiązaniami szczegółowymi.

Mówimy o konieczności przeżyć estetycznych, np. w odbiorze poezji, ale niełatwo jest rozwiązać kwestię szczegółową (i podstawa- wą!) - jak przybliżyć do rozumienia metafory młodzież w klasach V-VI, a jak w klasach XI-XII? Jak fikcję literacką wiązać z rzeczywistością w szkole podstawowej, a jak mówić o tym samym z maturystami? Te pytania retoryczne nurtują mnie od lat. Skoro przedmiot nazywa się "Język polski", zdajemy sobie sprawę, że musi uczyć przede wszystkim jasnego i odpowiedzialnego wysławiania się. Ale jednocześnie powinien zapewnić warunki, aby uczniowie chcieli mówić i mieli o czym mówić. Nikt z nas nie wyobraża sobie takiej koncepcji nauczania, która lekceważyłaby utwory literackie i zjawiska kultury jako bodźce do mówienia i pisanja. Te treści zintegrowane są w programie. Nauczyciele - praktycy też nie zadowolają się dziś biernym wyczekiwaniem na decyzje i instrukcje "z góry". Sami podejmują różne inicjatywy, dyskutują nad modelem i zawartością podręczników. Dowodem są dyskusje i konferencje na temat nowych podręczników z języka polskiego. Trochę się o to i Ministerstwo Oświaty i Nauki, i szanowna pani inspektor-metodyk Barbara Kosinskienė.

Programy języka polskiego mają charakter ramy, co określa łożo do swobodnych i twórczych inicjatyw nauczyciela. Mamy prawo do swobodnych wyborów lektu-

ry i kierunku jej interpretacji. Doskonalić się też każdy ma prawo.

Wielką przysługę wyświadczają mi w podręcznikach teksty literackie. Każdy z nas stara się młodzież nasycić pięknymi i czystymi ideałami naszych przodków, aby nie zagubiła się w chaosie współczesnych wydarzeń. Ale nie musi chyba być tak, że młodzież w całym przebiegu nauczania kontaktuje się tylko z tradycją, a dopiero w klasach maturalnych czyta teksty współczesne. W takiej sytuacji może pojawić się u uczniów, wychowanych na Kochanowskim i Mickiewiczu, Żeromskim i Prusie, niechęć do współczesnej prozy i poezji. Podręczniki to uwzględniają i terazniejszość harmonijnie w nich przeplata się z tradycją, pojmowaną także jako składnik naszej współczesnej rzeczywistości, w całym toku nauczania: od klasy V szkoły podstawowej - do klasy X włącznie. Przykro mi mówić o tym, ale i nie sposób przemilczeć, że literatura nie ma żadnego wpływu na tych, którzy z powodu "skomórkowanego" lub "skomputeryzowanego" czasu jej nie czytają albo czytają źle, nie odbierają jej złożonych treści. Na pewno, nie jednej mnie nie jest najlepiej w tej dziedzinie, gdy walczymy o odkłamanie słów podstawowych: niezafałszowanego patriotyzmu, autentyczną moralność - bez przydawki. Moralność jest tylko jedna, albo się jest uczciwym, albo oszustem, czy złodziejem; albo się mówi prawdę, albo kłamie; albo się jest ofiarnym i oddanym sprawie, albo karierowiczem. I te proste prawdy nie zależą od światopoglądu, od przyjętej filozofii, od układów politycz-

nych. Wszystko to jest oczywiste dla każdego rozumnego (a któż nim nie chce być) nauczyciela, nie tylko polonisty. Innymi tylko drogami poprowadzi swoich wychowanków historyk, innymi - polonista. Pierwszy będzie dbać przede wszystkim o prawdę, o nieprzemilczanie faktów, o pełną ich interpretację. Drugi - ucząc jasnego wyrażania swoich własnych, samodzielnych poglądów, uświadamiać będzie, że język nas określa, uczy nie tylko logiki, ale i etyki, etyki nie fałszywej, nie zakłamanej, lecz szczerzej i prawdziwej. I ja to wiem i uświadamiam sobie. Wiem, że uczyć muszę nie wyizolowanych szczegółów, operując słowami-kluczami, lecz ujęć całościowych. Uświadamiam sobie stale, że układanie, kształtowanie pojęć jest procesem ciągłym. Nie jest może tak ważne jak ten proces nazwiemy: czy dążeniem do pluralizmu światopoglądowego, czy modułem - ważne jest dążenie do całokształtu procesu, do potrzeb ucznia i nauczyciela. Wiem, że muszę wykorzystywać każdą możliwość, aby leksykę, tak jak i poprawność wypowiedzi, przy byle okazji kamieniem węgielnym uczynić, a jednak... konkretne propozycje są u mnie jeszcze nieraz w powi- jakach. A może tak musi być? Bo i co w naszym życiu jest pewne i mądre, rzeczowe i dokładne? Nasz cel - to stale dążyć do doskonałości, poszukiwać jej jak Boga. Programy i podręczniki zawsze przysłużą się sprawie nauczania, byle- by tylko nam było sążone pozbyć się lenistwa wyobraźni.

Irena Mackiewicz,
polonistka Wileńskiej Szkoły
Średniej nr 5

Mieliśmy szczęście



Jak jedna rodzina...

Fot. archiwum klasy

Cztery lata temu przyprowadziliśmy za rączkę swe pociechy do klasy pierwszej Szk. Śr. im. J. I. Kraszewskiego. Dotąd dzieci nasze były pod czułą opieką rodziców, babć, dziadków, starszego rodzeństwa.

Serca nam mocno biły, gdy odrywaliśmy małą rączkę od swej dłoni i oddawaliśmy pod opiekę nieznaną osobie. Tą osobą była energiczna, zgrabna, o miłym spojrzeniu i łagodnym uśmiechu Pani Alojza Żotkiewicz.

Pozory nie powinny mylić. Pani o takim spojrzeniu na pewno powinna być dobra - myśleliśmy wówczas.

Minęły cztery lata. Pani Alojza w ciągu tego czasu lepiła, kształciła, polerowała, robiła wszystko, co tylko mogła, oddawała siebie całą, by nasze dzieci dobrze nauczyć i wychować. Dziś nasze dzieci posiadają (według nas) bogaty zasób wiedzy, umiejętności, inteligencji. Materiał programowy nauczania Pani Alojza uzupełniała pogłodo- wo nie tylko ilustracjami, ale na praktyce w naturze, w terenie. Dzieci poznały swą Ojczyznę podczas wielu wycieczek: Wilno, Kowno,

Troki, Kłajpeda, Połaga. Odwiedzały teatry, były na koncertach, wieczorkach, podróżowały parostatkiem po Wilii... Wszystkiego nie sposób wliczyć.

Rozumiemy, że nasze dzieci nie są aż tak idealne, by nie miała nauczycielka z nimi kłopotów, zmartwień, czy przykrości. Ale nie usłyszeliśmy od niej nigdy żadnych skarg. Tylko wyjaśnienia, rady, zastanawiania się, jak zapobiec jakimś kłopotom.

Z drżeniem serca oddawaliśmy w ręce Pani Alojzy swe latorośle, dziś z wielkim smutkiem i zakłopotaniem zabieramy.

Pani Alojzo! Wychowawczyni i Nauczycielko naszych dzieci, zbieramy wszystkie najpiękniejsze słowa podziękowań za każdy bukiet i kładziemy u Pani stóp. Wyrażamy najszczerzą wdzięczność za Pani poświęcenie i mozolny trud w nauczaniu i kształceniu naszych pociech, za Pani ogromną miłość do nich, która zostanie z nimi na zawsze.

Życzymy Pani zdrowia i wytrwałości w dalszej pracy z nową gromadą. Rodzice klasy IV Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego

Z doświadczenia pracy wczesnoszkolnej

Młodzież a środki odurzające

Dobra komunikacja z każdym uczniem

Pracę nad nowym programem nauczania zintegrowanego w klasach początkowych, którego inicjatorką była Danuta Narbut, dyrektor szkoły-przedszkola w Wojdatkach, zapowiedziano jeszcze w lutym.

Każdy nauczyciel klas 1-4 miał czas, aby się przygotować, zapoznać się ze standardami nauczania, zbadać jeszcze raz podręczniki, z których korzystamy, naszkicować sobie, jak je można integrować czyli łączyć w całość.

Pod kierownictwem kuratora ds. nauczania początkowego, metodyka wydziału oświaty rej. wileńskiego Teresy Vaitiekienienė, pracę umiejętnie rozplanowano. Odbyły się cztery zajęcia metodyczne. Pierwsze odbyło się w Wojdatkach, które prowadziła D. Narbut.

Teresa Vaitiekienienė zaznaczyła, że zadaniem nauczyciela jest pobudzenie i umacnianie naturalnej motywacji dziecka do uczenia się i naturalnej zdolności do kiero-

wania sobą. „Pozwólmy dzieciom działać, bawić się i uczyć się w ich indywidualnym tempie” - powiedziała.

Pracę starannie i fachowo przygotowała nauczycielka D. Narbut. Pracowaliśmy grupowo, każda grupa miała inny temat, gorąca dyskusja toczyła się przy każdym stoliku. Podczas przerw uczyliśmy się tańców. Wspaniale, że podejmuje się takiej pracy człowiek młody, energiczny, odpowiedzialny. „Uważam - mówi D. Narbut - że gwarancją powodzenia nauczania zintegrowanego jest dobra komunikacja z każdym uczniem, dotarcie do każdego dziecka i jego potrzeb. Aby to osiągnąć, należy stworzyć różnorodne sytuacje komunikacyjne, zapewniające dziecku bezpieczeństwo wyrażania własnych myśli i przeżyć. Oczywiście, wymaga to stworzenia atmosfery wzajemnego szacunku, zaufania i bezpieczeństwa. Dzięki takim działaniom wzrośnie wzajemne zrozumienie w klasie, uczniowie staną się odpo-

wiedzialni za swoje słowa, a co za tym idzie - również czyny”.

Trudno nie zauważyć, że to właśnie nauczyciele najmłodszych klas pracują najintensywniej nad tym, by przygotować dziecko do samodzielnego życia, sprawnego poruszania się po świecie, dokonywania odpowiedzialnych wyborów i podejmowania efektywnych działań. Dlatego też ta inicjatywa D. Narbut została chętnie przyjęta przez grupę nauczycielek i zaaprobowana przez kuratora wydziału oświaty rej. wileńskiego T. Vaitiekienienė. Dalszy ciąg pracy odbywał się w szkole średniej w Niemieżu pod kierownictwem I. Podvorskienė. Rozpoczynając pracę zintegrowaną należy jasno zdać sobie sprawę z tego, jaki jest obszar samodzielności nauczyciela, w jakim zakresie może on pozwolić sobie na twórcze podejście do swoich zadań, jaki wykorzysta materiał i w jaki sposób go zaprezentuje nauczycielka.

Zajęcia metodyczne odbywały się też w grupach, a przerwy były naprawdę pomysłowe. Układaliśmy wiersze, zagadki, przyszłowa na dany temat, i, o dziwo, „rozdziły się” nam w ciągu 5-10 minut zupełnie ładnie, z humorem.

Należy zaznaczyć, że nie wszyscy nauczyciele w pełni docenili tę sprawę, obawiają się bowiem trudności, brakuje im odwagi, aby przyjąć coś nowego. Mimo to, większość była przygotowana do takiej twórczej pracy, odczuwa się

zwiększenie aktywności i pomysłowości. Wielu nauczycieli klas początkowych studiuje, aktywnie uczestniczy w organizowanych kursach w kraju, doskonali swoje kwalifikacje na kursach w Polsce.

Kolejne zajęcia odbyło się w Rudomińskiej Szkole Średniej pod kierownictwem M. Simanowicz.

Czwarte, nie mniej udane i owocne było też w Wojdatkach. Podsumowując całą pracę, przewodnicząca rady metodycznej nauczania początkowego D. Kłopowa, dyrektor szkoły podstawowej we wsi Sorok Tatory powiedziała, że nauczanie zintegrowane nie jest wcale nową koncepcją metodyczną, bo zawsze wszystkim nauczającym zależało na uczniu, ale w dzisiejszym dniu musimy wykazać wiele cierpliwości i pozwolić na dużą samodzielność dzieci, wspierając je i pamiętając stale o tym, jak lepiej uczyć.

Główną dodatnią cechą tej tak obszernej pracy jest to, że każdy nauczyciel miał okazję wnieść własne pomysły, twórczość do tego szkicu programu. Tak, sporządziliśmy tylko schemat, szkic, wymaga to jeszcze mnóstwa pracy. Niezwykle trudnego zadania - przygotowania do druku programu, podejmuje się D. Narbut.

Irena Najmowicz,
st. nauczycielka
klas początkowych
szkoły podstawowej we wsi
Sorok Tatory

Projekt

„Obywatel”

Na Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym w Wilnie dziecięć szkół z całej Litwy prezentowało swoje projekty „Obywatel”. Wśród nich byliśmy i my, uczniowie klasy 8b Szkoły Średniej im. Jana Pawła II.

Po długich dyskusjach nad tematem projektu doszliśmy do wniosku, że najaktualniejszym będzie: „Młodzież a środki odurzające oraz problem wolnego czasu wśród młodzieży”.

Następnie podzieliliśmy się na cztery grupy. Każda miała swoje zadanie. Pierwsza zbierała informację. Druga dowiadywała się, jak się rozwiązuje ten problem w dobie obecnej. Trzecia grupa myślała, jaki sposób rozwiązania może zaproponować klasa. Czwarta miała za zadanie przedstawić plan działań.

Ten podział był aktualny tylko przy przygotowaniu stoiska, dalej pracowaliśmy wszyscy razem. Poszukując informacji byliśmy w Centrum Narkologicznym, w Ministerstwie Oświaty, w Centrum AIDS. Rozmawialiśmy z psychologiem, pracującym w naszej szkole, a także z gościnnymi profesorami z Ameryki. Koordynował pracę nauczyciel historii Wiktor Łozowski.

Uczniowie Szkoły Średniej
im. Jana Pawła II

Uwaga!

Kurs teatralny

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” uprzejmie informuje, że I-sza sesja tygodniowa, w ramach kursu teatralnego (recytacja oraz reżyseria teatru dziecięcego), rozpocznie się w Białymstoku w terminie 14-20 sierpnia br.

Prosimy o kontakt osoby, które wcześniej zgłosiły swój udział bądź są zainteresowane tą formą kształcenia.

Informacja oraz zgłoszenia do 15 czerwca br. w siedzibie „Macierzy Szkolnej” pod nr. tel: 600143, 600184.

Stowarzyszenie Nauczycieli „M.Sz.”

Ewelinka z Rudziszek - laureatką festiwalu "Dainų dainelė"

"Skowroneczek" - wśród zwycięzców

Jedna z sióstr znanej rozśpiewanej rodziny Saszenków została laureatką tegorocznego ogólnokrajowego festiwalu piosenkarskiego "Dainų dainelė". Gwoli ścisłości, Ewelinka Saszenko już po raz trzeci jest laureatką tego dziecięcego festiwalu.

Jest uczennicą klasy siódmej Rudziskiej Szkoły Średniej w rejonie trockim. Weszła do grona laureatów tego prestiżowego konkursu jako jedna spośród 35 wykonawców. Ogółem do konkursu przystąpiło około 10 tys. śpiewających dzieci. Ewelinka wykonywała w języku polskim słynną pieśń "Skowroneczek" oraz dwie piosenki litewskie. Na finałowym występie w Telewizji Litewskiej usłyszeliśmy w jej wykonaniu piosenkę "Pirmoji meilė".

Zwróciła też na siebie szczególną uwagę akompaniatora konkursu, który osobiście pogrąlował młodocianej wykonawczyni.

Anetę, Ewelinkę i Monikę nasza społeczność polska zna doskonale. Aneta brała udział w Konkursie Piosenki Polskiej, od kilku lat organizowanym przez radio "Znad Wilii". Przed dwoma laty została zdobywczynią najwyższej nagrody Grand Prix. Całą trójkę uzdolnionych sióstr zna nie tylko publiczność rodzima, ale też w Polsce. Na ubiegłorocznym Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie siostry zrobiły prawdziwą furorę, a mała Monika była obdarowana tyloma prezentami, że blisko dziesięć imponujących rozmiarów misiaczków, "mikimausów" i ko-



ciaczków nie zmieściło się w samochodzie rodzicielskim.

Ewelinka znana też jest jako uczestniczka programu telewizyjnego "Od przedszkola do Opola", który niedawno obchodził swój pięcioletni jubileusz. Śpiewała nawet ze znakomitym polskim piosenkarzem Mieczysławem Szczęśniakiem "Dumkę na dwa serca", a Majka Jeżowska przewiduje utalentowanej dziewczynce z Wileńszczyzny przyszłość piosenkarki. Całe trio sióstr oraz tato, jako kierownik i akompaniator, występowali w wielu miastach Polski. Mama dziewczynki, która wzięła na siebie misję organizatorską ro-

dzinnego zespołu, powiedziała "Kurierowi", że dają dziewczynom swoim to, na co ich stać. "Jedni rodzice dają dzieciom bogactwo w postaci domów, samochodów, my bogactwo innego rodzaju", mówi pani Halina.

Ewelina uczy się w szkole muzycznej gry na fortepianie i na skrzypcach. Pani Halina zaznaczyła, że wszystko, co osiągnęły ich dziewczynki, jest zasługą rodziny. Ewelinka po raz trzeci jest laureatką konkursu "Dainų dainelė", a ostatnio jako jedyna z wykonawców - Polaków.

Krystyna Adamowicz
Fot. archiwum rodziny Saszenków

Towarzystwo Przyjaciół Oświaty Sołeczniczej działa nie tylko w Poznaniu

Wielka pomoc szkołom

- Łatwo zauważyć, co też potwierdzają wszyscy goście rejonu, że szkoły są tu w dobrym stanie, a ich zaopatrzenie materiałowo-techniczne jest na wysokim poziomie. I nie dlatego, że administracja samorządu ostatnie pieniądze z ubogiego budżetu rejonowego przeznacza na oświatę. Swoją dobrobyt szkoły w znacznym stopniu zawdzięczają dobrym kontaktom z poszczególnymi organizacjami i samorządami Polski - mówi kierownik wydziału oświaty Antoni Jankowski.

Pomoc ta szczególnie się zaktywizowała w ubiegłym roku. Oto kilka przykładów. Tylko na pomoce pogładowe, książki, środki techniczne w ubiegłym roku otrzymano około 200 tys. Lt. Tyle samo pieniędzy - na zorganizowanie wycieczek i kolonii dla dzieci. Na remont szkół przeznaczono ponad 300 tys. Lt. Polska Akcja Humanitarna na dożywianie dzieci w 12 szkołach przeznaczyła 70 tys. Lt. Kursy dla nauczycieli w Polsce również kosztowały ponad 70 tys. Lt. W tym roku, jak powiedział Antoni Jankowski, sytuacja polepszyła się. Udało się nawiązać więcej kontaktów, nawet między konkretnymi szkołami Polski i rejonu sołeczniczego. Każda nasza szkoła może mieć konkretnych patronów, podpisać z nimi umowę o współpracę. Dlatego więc, jeśli w ubiegłym roku szkoły otrzymały ponad

800 tys. Lt w ramach konkretnej pomocy, to w bieżącym - już 1 mln 200 tys. Lt. Kierownik wydziału oświaty wierzy, że do końca roku ta pomoc znacznie się zwiększy. W roku bieżącym szkoły otrzymały z Polski sporo pomocy pogładowych. Np. odzieży sportowej - 700 kompletów, czego wystarczyło każdej szkole.

Obecnie uczniowie klas pierwszych szkół polskich otrzymują bezpłatnie tornister z całym wyposażeniem, co będzie znaczną ulgą dla rodziców. Jest już umowa o przeznaczeniu organizacji polskim pieniędzy na remonty szkół. Jeśli w roku ubiegłym wyremontowano dwie szkoły, to w tym roku dokona się już remontu 9 szkół. Najwięcej dopomoże „Wspólnota Polska”. A. Jankowski zaznaczył, że te kontakty istnieją dzięki aktywnej działalności rejonowego oddziału ZPL i mera rejonu.

Już od kilku miesięcy działa ogólnopolska organizacja ze sztabem w Poznaniu - Towarzystwo Przyjaciół Oświaty Sołeczniczej. Interesujący jest jego emblemat: na tle litewskiej flagi państwowej - kaganek oświaty o biało-czerwonym płomieniu. Ta organizacja, jak twierdzi Jankowski, świadczy dużą pomoc. Ostatnio jej delegacja odwiedziła rejon z konkretnymi propozycjami dalszej współpracy na rzecz rejonowej oświaty.

Piotr Ryngiewicz

"Nie wstyd nie wiedzieć, lecz wstyd nie pragnąć swej wiedzy uzupełnić"**Na Lipówce - egzamin przed rodzicami**

Przed rodzicami uczniowie zdawali egzamin nie z matematyki czy języka państwowego. Zaprezentowali cały arsenał swoich zainteresowań, by rodzice mogli się przekonać, co osiągnęli nie z dziedziny wiedzy, ale z dziedziny muzyki, tańca, recytacji, plastyki. Na podstawie ponad dwugodzinnego koncertu talentów uczniowskich można sądzić, że osiągnęli niemało.

Zachwycaliśmy się polskimi tańcami ludowymi, w wykonaniu uczniów klas polskich w pięciu

grupach wiekowych. A były to tradycyjny krakowiak i trojak, polonez i oberek, polka i walczyk. Kierownikami zespołu polskiego tańca są Marzena Suchocka, Stefania Kuźmo i Bernard Tomaszewicz. Widać, że zespół ma wprawę sceniczną, bo dzieciaki z Lipówki występowały na wielu scenach wileńskich, a także w Warszawie, Gdańsku i Krakowie. Podczas tegorocznych wakacji grupa tancerzy pojedzie na kolonie do Warszawy, do prywatnej szkoły sióstr Felicjanek. Jest też

w tej rosyjsko - polskiej szkole doskonała grupa wokalna, mająca w swym repertuarze piosenki współczesne, którą kieruje Alicja Rogielewicz. No i teatr szkolny, w którym drugoklasiści pod kierunkiem pani Heleny Klimowicz wystawili bajkę Andersena "Brzydkie Kaczętko".

O szkole na Lipówce, do której teraz uczęszcza ponad 500 dzieci, niezaskutecznie niezbyt wiele się mówi. Tutaj widać pracę, ukształtował się doskonały kolektyw pedagogiczny, jej absolwenci nieźle startują na wyższych uczelniach. Przed dziesięć laty utworzono tu obok istniejących rosyjskich również pierwszą klasę polską. W tym roku ci sami uczniowie już jako dziesięcioklasiści odejdą do szkoły średniej. Jeszcze dokładnie nie wiedzą, jaką wybiorą. Dyrektorka szkoły średniej im. Sz. Konarskiego Teresa Michajłowicz osobiście odwiedziła szkołę na Lipówce, opowiedziała o swojej szkole, "piątka" na Antokolu również oczekuje u siebie rodziców i uczniów, by naocznie się przekonali o jej walorach. Dzieci oraz ich rodzice wyboru dokonają po egzaminach.

Poniedziałkowy występ przed rodzicami naprawdę się udał. Rosyjskie klasy również przygotowały piękny koncert. Dziewczynki w barwnych sarafanach prowadziły "chorowody", pięknie



Trojak - to najbardziej ulubiony taniec polskich zespołów

śpiewali i tańczyli mali artyści w zespołach tańca współczesnego, pieśni ludowej, maluchy z klas początkowych również miały swój atrakcyjny występ.

W gabinecie języka polskiego widnieje hasło: "Nie wstyd nie wiedzieć, lecz wstyd nie pragnąć swej wiedzy uzupełnić".

Szkoła zaprasza do klas polskich i rosyjskich przyszłych pierwszaków. Natomiast w pierwszych dniach czerwca będą tu na dwutygodniowych koloniach dzieci z okolicy. Nieodpłatnie.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Chór klas początkowych

Potrzebujemy mostów wiodących nas ku sobie, a nie budowania murów nas dzielących

Głosić Chrystusa na co dzień

4 czerwca, czyli w najbliższą niedzielę przypada XXXIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.

Z tej okazji papież Jan Paweł II wystosował do pracowników mediów całego świata specjalne orędzie, którego tematem jest: "Głosić Chrystusa u progu nowego tysiąclecia". Jest to orędzie skierowane do nas dziennikarzy, zawierające wezwanie do spojrzenia w przyszłość i do spojrzenia wstecz, ku początkom chrześcijaństwa, aby stamtąd czerpać światło i odwagę.

Najnowsze badania socjologiczne na Litwie wykazały, że ludzie największe zaufanie mają właśnie do mediów, czyli dziennikarzy. I choć z pewnością jest ono nieco na wyrost, cieszymy się z tego. O dziennikarzach również często się mówi, że są czwartą władzą, a więc nie tylko informują, ale też uczą, wychowują, kształtują światopogląd obywateli. I dlatego nie wolno nam zapominać, jak wielką odpowiedzialność spada na nas pod względem moralnym. Możemy zbudować wieżę Babel, która była wyrazem ludzkiej pychy, co doprowadziło do pomieszania języków, ale możemy też stać się Pięćdziesiątnicą i poprzez działania Ducha Świętego powoli odbudować wzajemną komunikację.

Chyba właśnie z tej racji papież Paweł VI w swoim czasie powiedział takie oto słowa: "Kościoł byłby winien przed swoim Panem, gdyby do głoszenia Ewangelii nie używał takiej potężnej pomocy, jaką są media".

Z każdym rokiem coraz bardziej to uświadamiając, Kościół powoli zaczyna nawiązywać dialog ze środkami społecznego przekazu. Właśnie w ramach takiego dialogu, w ubiegłym tygodniu w katolickiej redakcji "Spotkania" zebrał się dziennikarze świeckiej prasy polskojęzycznej, by nawiązać bliższy kontakt z jedyną wydawaną po polsku gazetką religijną. W spotkaniu wzięli udział: redaktor naczelny "Spotkań" Tadeusz Jasiński, księży z Szumska: proboszcz Wojciech Górlicki i Zdzisław Bochniak oraz ksiądz z parafii

Ducha św. Daniel Dzikiewicz. Było to pierwsze spotkanie po długich latach, bez niczyjej wprawdzie złej woli, ale wzajemnego się odizolowania.

Temat dyskusji, jak najczęściej przy pierwszych spotkaniach bywa, nie był wprawdzie dokładnie sprecyzowany, ale można go ująć następująco: Odpowiedzialność dziennikarzy za słowo pisane i mówione jak też, aby to słowo zawsze było zgodne z duchem Ewangelii. Miło było z ust księży usłyszeć, że dobrze jest, iż prasa polskojęzyczna na Litwie, częściej niż inne gazety, pisze na tematy religijne, że wyróżnia się swoją postawą moralną i poprawnym roztawianiem akcentów.

Nie znaczy to jednak, że nie było krytyki i uwag. Przypomniano nam niektóre grzechy przeszłości, krytykowano także i dzień dzisiejszy, a konkretnie za zamieszczanie horoskopów. Zdaniem duchownych, zainteresowanie horoskopami jest niebezpieczne, gdyż może doprowadzić do tego, że zamiast wierzyć w Opatrzność Bożą, uwierzymy w działanie gwiazd, bądź jakiejś innej magii, a jest to już wykroczeniem przeciwko pierwszemu i najważniejszemu Przykazaniu Bożemu. Nie do przyjęcia Kościołowi też są niektóre artykuły reklamowe, dotyczące kampanii wyborczej, w których kandydaci nieraz kłamią, albo propagują wątpliwej jakości ideologię.

Zgadza się, że w kraju katolickim, świeckie media mają również obowiązek głosić Ewangelię choć nieco w inny sposób. Muszą głosić prawdę, bronić pokrzywdzonych, propagować ideały, które pozwoliłyby człowiekowi rozwijać wszystkie wymiary swojej osobowości, działać w taki sposób, by zawsze była szanowana godność każdej ludzkiej istoty.

Nie pokuszę się na jakąś bardziej specjalistyczną ocenę naszej dyskusji, gdyż było to pierwsze bliższe spotkanie i każda strona obserwowała inną, by stwierdzić, czy możliwa jest wspólna współpraca i, czy istnieje taka potrzeba. Z przyjemnością stwierdziliśmy, że "test" wypadł dodatnio. Chcemy, mamy

o czym i potrafimy ze sobą rozmawiać, czego dowodem było, że nie tylko media świeckie wysłuchały zarzutów, ale i dziennikarze mieli pewne pretensje do instytucji Kościoła (np. przenoszenia rocznych świąt z dni powszednich na niedzielę, skasowanie niektórych dawnych i jakże miłych sercu tradycji naszych praojców itp.). I choć nie we wszystkim byliśmy zgodni, pozytywnie należy ocenić fakt, że w rzeczach najgłówniejszych zgadzamy się, choć każdy ma czasem inne ścieżki, bo zresztą i warunki różne i przeznaczenie też.

Apostołowie za czasów Chrystusa, gdy byli postawieni przed Sanhedrynem powiedzieli: "my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli." Dziennikarze też dużo widzą i nie zawsze tylko dobre rzeczy i Czytelników mają obowiązek informować o wszystkim. Zarówno umyślnie propagowanie zła, jak i jego tendencyjne ukrywanie nie prowadzi do dobrego.

Pomimo pewnej różnicy zdań i uchybień z naszej strony, czy też ze strony Kościoła, jeśli chcemy, by świat był lepszy, powinniśmy ze sobą współpracować. Potrzebujemy mostów, wiodących nas ku sobie, a nie budowania murów nas dzielących. Jako dziennik jesteśmy jak najbardziej otwarci na pozytywny dialog z Kościołem, oczekujemy też pomocy ze strony Kościoła, ale nie możemy się z Nim utożsamiać, gdyż już w samym założeniu każdy z nas ma inne funkcje do spełnienia.

Nie popełnia błędów tylko ten, kto nic nie robi. Kościołowi również zdarzały się potknięcia (inkwizycja, wojny religijne itp.), za co dziś Jan Paweł II po stuleciach przeprosił wiernych całego świata. Bądźmy więc dla siebie bardziej wyrozumiali i tolerancyjni i położywszy rękę na sercu powiedzmy strofami tej pieśni:

"O, Boże, o Boże, Panie mój,
Nie pamiętaj,
że czasem było źle.
Wiesz dobrze,
że zawsze jestem Twój,
I że tylko Twoją
drogą pragnę iść.

Zesłanie Ducha Świętego

Pięćdziesiątego dnia po Zmartwychwstaniu Chrystusa, Kościół uroczysto obchodzi jedno z bardzo ważnych świąt - Zesłanie Ducha Świętego, popularnie zwane Zielonymi Świątkami.

Jest to święto ruchome i bardzo ważne, bowiem to Duch Święty nas oświeca i daje nam mądrość, w tym roku przypada ono 11 czerwca. Modlitwa do Ducha Świętego jest bardzo ważna i potrzebna, choć często wierni jej nie doceniają.

Od początku było to święto rolników i pasterzy. Izraelici w tym dniu odbywali pielgrzymkę do miasta świętego. Gromadzili się na dziedzińcu świątyni potomkowie 12 synów Jakuba. Miasto

rozbrzmiewało różnorodnym gwarem. Publiczne place, tarasy domów zamieniały się w zielony gaj, budowano zielone szałas. Ubrani odświętnie ludzie paradowali z zielonymi gałązkami oliwek, pomarańczy, innych krzewów cytrusowych.

Na Wileńszczyźnie, Zielone Świątki rozpoczynały się od majenia kościołów, domostw, podwórzy gałązkami brzozy i tataraku. Brzózka i tatarak musiały też być przy każdej bramie, przy wejściu do chaty, w kącie każdej izby.

Wileńszczyzna zwykle była bardzo biedna, wiele chat nie miało podłogi, toteż już w sobotę rano wymiatano w chacie do czysta klepisko, posypywano piaskiem i wyścielano tatarakiem.

Wierzono bowiem, że ziele chroni przed złym duchem. Prócz tego dawało ono aromatyczny, świeży zapach, co odstraszało muchy i wszelkie inne owady.

W związku z tą tradycją, powstało przysłowie: "Zielone Świątki, tatarak w kątki".

Jednak upiększenie domostw, to tylko jedna część obchodów. Dobrą tradycją jest odbywanie w tym dniu spowiedzi świętej i przystępowanie do Stołu Pańskiego. Przy okazji nie zapomniano też o dobrej kuchni. Na świątecznym stole musiało być dużo wędlin i koniecznie bułka pieczona w tzw. wiejskim ruskim piecu, bułeczki ze słoninką i cebulą. Wszystko szykowano nie tylko dla rodziny, ale i dla gości, bowiem tego dnia

ZIARNA WIARY

Magazyn katolicki nr 51

Czerwiec - miesiącem Serca Jezusowego

Kult Najświętszego Serca Jezusowego sięga początków chrześcijaństwa. Szczególny jego rozwój nastąpił jednak po objawieniach, jakie przeżyła św. Małgorzata Maria Alacoque w 1674 roku.

W swoich sprawozdaniach napisała między innymi: "Jezus gorąco pragnie miłości ze strony ludzi, co skłoniło Go do objawienia nam Swego Serca ze wszystkimi bogactwami miłości, miłosierdzia, łaski, świętości i zbawienia, aby tych wszystkich, którzy według swej możliwości oddawać Mu będą hołd i szeregować Jego cześć, miłość i chwałę, obficie i hojnie obdarzyć tymi skarbami."

W 1856 roku Stolica Apostolska ustanowiła uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, między innymi na prośbę biskupów polskich. W setną rocznicę ustanowienia tej uroczystości papież Pius XII w encyklice o kulcie Serca Jezusowego "Hau-

rrietis aquas", napisał: "Jest naszym gorącym życzeniem, aby kult Najświętszego Serca Jezusowego stał się sztandarem jedności, zbawienia i pokoju wszystkich chrześcijan. Zadaniem tego kultu jest przypomnienie nam aktu najwyższej miłości, w której Zbawiciel wydał wszystkie bogactwa Swego Serca, by zostać z nami aż do końca wieków."

Podczas objawienia Jezus, tym którzy będą czcić Jego Serce, obiecał, że da im wszystkie łaski w ich stanie potrzebne, ustali pokój w rodzinach i będzie im błogosławił w ich przedsięwzięciach. Grzesznikom, którzy się zwrócą do Jego Serca, obiecał ocean miłosierdzia, dusze oziębłe staną się gorliwe i nie opuści je w godzinę śmierci. Szczególnie wielkimi łaskami Jezus obdzieli tych, którzy w każdy pierwszy piątek miesiąca przez 9 miesięcy będą się komunikować. Skorzystajmy więc z tego przynajmniej w tym miesiącu.

Droga Krzyżowa

W sobotę, 10 czerwca br. w Wileńskiej Kalwarii odbędzie się Droga Krzyżowa, podczas której ze skruszonym sercem złożymy Bogu Miłosiernemu niezliczone nadzieje Rodzin, Narodu i Ojczyzny. Celem pielgrzymki będzie pojednanie się z Bogiem i bliźnim, próba zaufania Bogu bez reszty i uświadomienia sobie, że cierpienie nasze ma sens, bo prowadzi do zbawienia oraz pragnienia na nowo odszukania radości życia.

Modlitwom będzie przewodniczył ks. Dariusz Stańczyk. Zbiórka o godz. 9.00 przy kaplicy "Wieczernik"

Papieskie intencje modlitwy

MISYJNA

Aby kapłani, osoby zakonne i świeccy w Chinach byli ożywieni duchem apostołskim i katolickim.

OGÓLNA

Aby Jezus Chrystus adorowany i ucieleśniony w Eucharystii, był zawsze Chlebem Życia, przyjmowanym i rozdzielanym dla zbawienia świata.

Kalendarium

- 1 czerwca (czwartek) - Wniebowstąpienie Pańskie
- 4 czerwca (niedziela) - XXXIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.
- 11 czerwca (niedziela) - Zesłanie Ducha Świętego
- 18 czerwca (niedziela) - Uroczystość Trójcy Przenajświętszej
- 22 czerwca (czwartek) - Boże Ciało

odwiedzali się wzajemnie nie tylko krewni, ale i sąsiedzi, więc nie wypadało się skompromitować.

Zielone Świątki zwykle świętowano dwa dni. Poniedziałek nie był już obowiązującym świętem, jednak wszyscy skrzętnie unikali większych prac. Jeśli np. któraś z gospożyn zdecydowała się na jakieś prace w ogrodzie, zasługiwała niemal na powszechne potępienie sąsiadek.

Tego dnia udawano się raczej na bardzo popularne majówki. Właśnie dopiero od pierwszego poniedziałku po Zielonych Świątkach, według dawnych obyczajów, można się było kąpać. Uważano, że to Duch Święty poświęcił rzeki i

jeziora. Według podań ludowych, gdyby ktoś wcześniej zdecydował się na kąpiel, mógł narażać się na grzech, a nawet utonięcie.

Dziś, oczywiście, wiele z tych tradycji już zaginęło, ale niektóre możemy jeszcze uratować. Myślę, że nikt nam już dziś nie przeszkodzi w spełnieniu praktyk religijnych. Mogą być pewne trudności ze zdobyciem tataraku, ale z brzoźką chyba nie będzie problemu, bo gałązki można kupić przy każdym kościele. Na zakończenie dodam, że na Zielone Świątki zwykle było wyjątkowo dużo pielgrzymek do Kalwarii Wileńskiej i dominowały pielgrzymki litewskie.

Polska

„Trochę rzutuje”

Główny negocjator polskiego członkostwa w UE Jan Kulakowski powiedział wczoraj, że dopiero przedłużający się miesiącami kryzys rządowy stanowiłby problem w negocjacjach z Unią.

Główny negocjator podkreślił, że przyjął zasadę nie mieszania się do spraw wewnętrznych, jednak przyznał, że kryzys rządowy „trochę rzutuje” na proces negocjacji.

Mówił prawdę

Jan Nowak Jeziorański - legendarny „kurier z Warszawy”, uczestnik Powstania Warszawskiego i b. dyrektor polskiej sekcji Radia Wolna Europa - otrzymał wczoraj w Krakowie doktorat honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

„Ta uroczystość na nowo stawia nam przed oczy sprawy najważniejsze - jak kochać ojczyznę, jak jej służyć. Jan Nowak Jeziorański miał odwagę walczyć o Polskę ale też miał odwagę mówić prawdę o niej” - mówił rektor UJ prof. Franciszek Ziejka. Przed dwoma tygodniami Jeziorański gościł w Wilnie i udzielił krótkiego wywiadu „Kurierowi Wileńskiemu”.

Zdecyduje się

Sekretarz klubu AWS Andrzej Szkaradek powiedział, że Marian Krzaklewski będzie prawdopodobnie kandydatem AWS na premiera.

Według niego, w negocjacjach nigdy nie padło w tym kontekście nazwisko Macieja Płażyńskiego. Dodał też, że UW przez półtora roku namawiała Krzaklewskiego, by jako lider polityczny AWS podjął się zadania kierowania rządem. „Myślę, że w najbliższych dniach, może nawet w tym tygodniu zdecyduje się” - powiedział Szkaradek.

Odwołano wszystkich

Komenda Główna Straży Granicznej odwołała ze stanowisk cały personel Granicznego Punktu Kontrolnego w Bezedach (Warmińsko-Mazurskie), czyli prawie 70 osób. Jest to pierwsza tego typu operacja w Polsce.

Według zastrzegającego anonimowość funkcjonariusza SG, zmiana obsady placówki w Bezedach może mieć związek z ubiegłotygodniową wizytą ministra-kordynatora służb specjalnych Janusza Pałubickiego w Olsztynie.

Nowa uczelnia

Samodzielna uczelnia państwowa powstanie w Bielsku-Białej. Wczoraj Senat Politechniki Łódzkiej pozytywnie zaopiniował propozycję wyodrębnienia się i usamodzielnienia bielskiej filii tej uczelni.

Prof. Marek Trombski, prorektor PŁ ds. filii, poinformował, że w praktyce oznacza to faktyczne usamodzielnienie się uczelni, która oficjalnie ruszy od roku akademickiego 2001-2002.

Uczelnia będzie miała cztery wydziały techniczne i informatyki, a także wydział humanistyczny.

„Plon” akcji

Ponad sześćset „dzialek” marihuany znaleźli policjanci podczas akcji przeszukania kilku mieszkań w Białymstoku i Suwałkach - podała wczoraj podlaska policja. Zatrzymano osiem osób.

Zarekwirowano także sprzęt do pakowania narkotyków, sadzonki konopii oraz broń.

Raport Amnesty International zatrzymany na granicy Rosji

Stare praktyki

Rosyjscy celnicy skonfiskowali na granicy raport Amnesty International, zawierający szczegółowe oskarżenia dotyczące łamania praw człowieka w Czeczenii przez wojska rosyjskie.

Jak poinformowała wczoraj ta międzynarodowa organizacja obrońców praw człowieka, konfiskaty dokonano w niedzielę na moskiewskim lotnisku Szeremietiewo. W wydanym w tej sprawie oświadczeniu Amnesty International wyraziła opinię, że konfiskata stanowi „niebezpieczny precedens, przywołujący na myśl stare radzieckie praktyki”.

Raport skonfiskowano przedstawicielce AI Marinie Katzarowej, która przybyła do Rosji na zaproszenie rządu rosyjskiego, by wziąć udział w odbywającej się we Władykaukazie konferencji poświęconej prawom człowieka. Dwa kartonowe pudła, zawierające kopie raportu, które miały być rozdane podczas konferencji, zostały zatrzymane przez celników. Uznali



Według raportu Amnesty International, żołnierze rosyjscy mordują i rabują ludność cywilną w Czeczenii
Fot. EPA - ELTA

oni, że raport jest „propagandą przeciwko rosyjskiemu rządowi” oraz że AI może go wykorzystać w celach komercyjnych - podała Amnesty International. AI zarzu-

ca Rosji, że podczas operacji wymierzonej przeciwko separatystom czeczeńskim powszechnie łamie prawa człowieka, że jej żołnierze mordują i rabują ludność cywilną.

Zastępca przewodniczącego rządu Rosji zginął w Czeczenii

Polowali na mera

Według źródeł czeczeńskich, wtorkowego zamachu pod Groznym, w którym zginął zastępca przedstawiciela rosyjskich władz centralnych, dokonał oddział czeczeński, dowodzony przez Arbiego Barajewa.

Czeczeni - twierdzi agencja EFE - mieli poinformować o akcji już we wtorek wieczorem, bezpośrednio po zamachu. W zamachu zginął zastępca pełnomocnika rządu rosyjskiego Siergiej Zwieriew i wicemerc Groznego, pani Nurseda Chabusiejewa. Mer czeczeńskiej stolicy, mianowany przez Rosjan Supian Machczajew został poważnie ranny w głowę. Agencje podają różne wersje incydentu. Według moskiewskich źródeł, samo-

chód, którym jechali dygnitarze, został ostrzelany przez bojowników czeczeńskich. Według agencji ITAR-TASS, powołującej się na informacje, uzyskane w centrum prasowym w Gudermesie, pojazd jechał na wyposażoną w zdalnie sterowany zapalnik minę i został ostrzelany już po eksplozji. Zwieriew przyjechał do Groznego służbowo w ubiegłym tygodniu, by zastąpić na miejscu pełnomocnika władz federalnych w Czeczenii, Nikołaja Koszmana, odwołanego na kilka dni do Moskwy. Bezpośrednio po zamachu Koszman zapowiedział, że natychmiast wraca do Czeczenii.

Zwieriew jest pierwszym tak

wysokiej rangi przedstawicielem rosyjskich władz federalnych, jaki zginął na terenie Czeczenii. Zdaniem rzecznika Kremla ds. Czeczenii Siergieja Jastrzembkiego, głównym celem zamachu był prawdopodobnie ranny mer Groznego. Jastrzembki powiedział w Moskwie, iż bojownicy czeczeńscy od dawna „polowali” na Machczajewa. Wtorkowa akcja miała być przygotowana z rozmysłem - mer został zaproszony na bliżej nieokreślone „rokowania”, stąd też prawdopodobnie bojownicy znali trasę jego przejazdu. Nie można wykluczyć - powiedział Jastrzembki - że również samo zaproszenie na rozmowy stanowiło część spisku.

Nie było wznowienia tajnych rokowań izraelsko-palestyńskich

Tajne rokowania izraelsko-palestyńskie, prowadzone od tygodni w ścisłej tajemnicy na terenie Szwecji, nie zostały wznowione wczoraj, jak wcześniej zapowiedziano.

Poinformował o tym Nabil Abu Rudeina, doradca przywódcy Palestyńczyków Jasera Arafata. Tym razem negocjatorzy mieli spotkać się w jednym z miast Zachodniego Brzegu Jordanu. O wznowieniu tajnych rokowań wczoraj informowały oficjalne źródła izraelskie.

Premier Izraela Ehud Barak, który ze względu na niepokoje na Zachodnim Brzegu odwołał niedawno swą planowaną wizytę w USA, dzisiaj spotkać się ma w Ber-

linie ze składającym wizytę w Niemczech prezydentem USA Billem Clintonem. Barak poinformuje amerykańskiego prezydenta o stanie negocjacji z Palestyńczykami. Równoległe z tajnymi rokowaniami prowadzone są formalne rozmowy. We wtorek w Jerychu odbyła się kolejna tura takich rokowań izraelsko-palestyńskich, jednakże nie przyniosła żadnego postępu. Główny negocjator palestyński Saeb Erekat ujawnił, że tym razem głównym spornym punktem było żądanie uwolnienia przez Izrael 200 palestyńskich więźniów. Strona izraelska zobowiązała się, że zajmie stanowisko w tej sprawie w ciągu tygodnia. Prowadzone w najści-

Jest postęp

ślejszej dyskrekcji rokowania w Sztokholmie dotyczą kluczowych kwestii dwustronnych, jak kolejny etap wycofania armii izraelskiej i przekazania pod zarządem palestyński dalszych ziem Zachodniego Brzegu, status Jerozolimy, granice Izraela z przyszłą niepodległą Palestyną oraz powrót tam palestyńskich uchodźców.

Z nieoficjalnych informacji wynika, iż jakkolwiek w żadnej z tych kwestii nie dokonano przełomu, jednakże można mówić o pewnym postępie w rokowaniach, które teoretycznie winny zakończyć się przed 13 września, kiedy to ustalono termin zawarcia ostatecznego porozumienia.

17 tys. żebraków zatrzymała milicja w Moskwie

Udzielono pomocy... w wyjeździe

W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2000 roku milicja zatrzymała w Moskwie ponad 17 tys. żebraków i bezdomnych.

Według danych komendy głównej rosyjskiej milicji, jedynie 11 proc. stołecznych żebraków i bezdomnych pochodzi z samej Moskwy. Ponad 44 proc. przyje-

chała z rosyjskiej prowincji, a 39 proc. z państw byłego ZSRR.

Spośród „cudzoziemców” najczęściej jest byłych mieszkańców Ukrainy (30 proc.), Tadżykistanu (19 proc.) i Mołdawii (12 proc.). Prawie połowa zatrzymanych była już sądzona. Jedna trzecia zaś dopiero co opuściła więzienia.

Spośród 17 tys. zatrzymanych 13 tys. zostało ukaranych „za naruszenie zasad meldunkowych w Moskwie”, ponad 800 osób skierowano do szpitali, a prawie 4 tys. wywieziono z Moskwy („udzielono pomocy w wyjeździe poza granice Moskwy do miejsca stałego zameldowania”).

Filipiny

Porozumienia brak

Władze filipińskie odrzuciły wczoraj ofertę islamskich rebeliantów zawarcia porozumienia rozejmowego.

W toku rokowań, prowadzonych obecnie przez rząd z jedną z rebelianckich grup, działających na południu kraju - Islamskim Frontem Wyzwolenia Moro, padła propozycja wstrzymania działań ofensywnych między armią (odnoszącą ostatnio w walkach z Frontem pewne sukcesy), a oddziałami islamistów. Negocjator strony rządowej wykluczył nawet możliwość wzięcia pod uwagę porozumienia o zawieszeniu działań zbrojnych. Miesiąc temu Front - liczący około trzech tysięcy bojowników - wycofał się z rozmów z rządem, protestując w ten sposób przeciwko ofensywie armii na swe bazy na południu kraju. Inna grupa rebeliantów islamskich - Abu Sajefa, przetrzymująca od 40 dni 21 zakładników, porwanych z Malezji, nie bierze udziału w rokowaniach.

NATO powinno współpracować z Rosją

Ma obowiązek

Za dalszym rozwojem stosunków z Rosją i Ukrainą opowiedział się wczoraj w Brukseli sekretarz generalny NATO George Robertson.

Powiedział on, że bez względu na wydarzenia w Czeczenii, „NATO ma po prostu obowiązek współpracować z Rosją”, bowiem obie strony mają „zbyt wiele wspólnych interesów”. Robertson wyraził też zadowolenie, że NATO i Rosja ponownie rozszerzają dwustronne kontakty. Powiedział, że stałe kontakty między Rosją i NATO są korzystne nie tylko dla Moskwy i Sojuszu Północnoatlantyckiego, lecz także dla stabilności w Europie w ogóle.

Zamach terrorystyczny w Wolgogradzie

Wymierzony w wojsko

W Wolgogradzie zatrzymano kilka osób podejrzanych o dokonanie wczoraj rano zamachu bombowego u wejścia do koszar. W jego wyniku zginął jeden żołnierz, a 15 zostało rannych. Prokuratura wojskowa garnizonu wolgogradzkiego uznała, że był to zamach terrorystyczny, wymierzony w wojsko. Wszczęto dochodzenie.

Wybuch nastąpił, gdy kolumna żołnierzy wychodziła z koszar, położonych w centrum miasta. Ładunek wybuchowy wyposażony w zdalnie sterowany zapalnik był przytwierdzony do drzewa, rosnącego tuż obok bramy. Eksplozował w momencie, gdy grupa żołnierzy przechodziła tuż obok.

Agencja Interfax poinformowała wczoraj rano o próbie dokonania podobnego zamachu na pokładzie rosyjskiego samolotu, lecącego z Taszkontu w Uzbekistanie do Jekaterynburga na Uralu. Podłożona na pokładzie bomba okazała się uszkodzona i nie eksplodowała.

Nóżka prawa, rączka lewa, święto sportu zacząć czas

Sprawa nie dla wybranych

W szkołach wielką uwagę zwraca się na popularne olimpiady z polskiego, litewskiego, obcego, matematyki, historii... , a wychowanie fizyczne częstokroć pomija się albo uważa się, że jest to sprawa dla wybranych.

Kto tak sądzi, myli się. W szkole średniej im. Władysława Syromkomi wuefści w celu popularyzacji różnych dyscyplin sportu i wyłonienia najlepszych drużyn i sportowców urządzają coroczne Święta Sportu.

Święto planowano zorganizować w jesieni, tylko wówczas pogoda nie dopisywała, więc przeniesiono je na maj. I to był strzał w dziesiątkę, bo wiosenna pogoda była jak najbardziej zachęcająca, no i te trzy lekcje, które trzeba było przeczekać, a potem to już tylko biec na boisko szkolne i szaleć startując w zawodach i sztafetach. Najpierw – część oficjalna: na otwarciu szanowny dyrektor szkoły p. Jan Dowgiało wręczył najwtrawalszym chłopakom syrokom-

łówki, czyli Jarkowi Lachowskiemu, Tomkowi Urbanowi, Dariuszowi Bałtrunasowi oraz Darkowi Kodisowi, „złote odznaki z gałązką dębu”. Na powitanie wystąpiły też dziewczęta ze szkolnego zespołu aerobiku, który od kilku lat prowadzi p. Łucja Kroman. W imprezie uczestniczyli uczniowie klas 7 – 11 oraz drużyna nauczycielska pod wodzą p. W. Łowczyka oraz p. Grażyny Bierdaśiutė. Pierwszym punktem programu był bieg na milę. Szczególnie chłopcy byli tym zainteresowani, dlatego też z nadmiaru chętnych zawody musiano powtórzyć. I tutaj nikt nie dorównał Jarkowi Lachowskiemu, który jest mistrzem Litwy wśród juniorów w biegach przez płotki. Wśród dziewczyn metę pierwsza przekroczyła siódmoklasistka Rita Worobjowa. Sztafety lekkoatletyczne też cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Zwyciężyły drużyny klas 10a i 9e. Po dyscyplinach tradycyjnych rozpoczęły się atrakcyjne, całkiem nietypowe zawody.

Pomysłodawczyniami były panie Łucja Kroman oraz Leokadia Kijewicz. Sztafeta składała się z sześciu etapów: trzeba było celnie trafić piłeczką w kółko, przejechać się na nartach, podrzucić piłkę nogą... Najbardziej rozbawił wszystkich wypadek, gdy pękła lina podczas zmagania drużyny nauczycielskiej i jedenastoklasistów w jej przeciąganiu. Z tymi to lepiej nie zadziierać! Do podnoszenia ciężarów dopuszczeni byli wyłącznie chłopcy. 16 kilogramów okazało się pestką dla Jarosława Żyłnika. Remisem zakończyła się gra w „kwadrat” pomiędzy uczennicami klas 11 i drużyną nauczycielską. Potem jeszcze długo trwały inne konkurencje: strzelanie do tarczy, karne rzuty do kosza, skakanie w workach, przenoszenie ciężkiej piłki, a za to wszystko szczere podziękowania i brawa należą się nauczycielom wychowania fizycznego. Święto Sportu już za nami i wszystkim marzą się upragnione wakacje.

Małgorzata Stefanowicz

Rekordy transferowe w futbolu

W całkowitej tajemnicy

Przejście Argentyńczyka Gabriela Batistuty z Fiorentiny do AS Roma jest drugim co do wysokości transferem w historii futbolu.

Batistuta zmienia barwy klubowe za kwotę 36 milionów euro. Sam piłkarz prawdopodobnie ma otrzymywać 6 mln euro rocznie stając się najlepiej opłacanym graczem w historii futbolu argentyńskiego.

Kontrakt został podpisany w nocy z poniedziałku na wtorek. Umowa podobno sfinalizowana została w ekskluzywnej dzielnicy Buenos Aires - La Recoleta, w domu menedżera Batistuty, Settimo Aloisio. Zachowano pełną tajemnicę, „aby uniknąć najazdu dziennikarzy”.

Jak poinformowała argentyńska prasa, Batistuta podpisał umowę z AS Roma na trzy sezony. Jak dotąd największą kwotę zaangażowano w przejście Włocha Christiana Vieriego z Lazio Rzym do Interu Mediolan - za 42,7 miliona euro.

10 największych transferów w historii futbolu (wartość podana w euro)

1 - 42,7 mln: Christian Vieri (Włochy) z Lazio Rzym do Interu Mediolan (od sezonu 1999-2000)
2 - 36 mln: Gabriel Batistuta



Argentyńczyk Gabriel Batistuta zmienia barwy klubowe Fot. EPA-ELTA

(Argentyna) z Fiorentiny Florencja do AS Roma (2000-2001)

3 - 33,5 mln: Nicolas Anelka (Francja) z Arsenalu do Realu Madryt (1999-2000)

4 - 32,4 mln: Denilson (Brazylia) z Sao Paulo do Betisu Sewilla (1997-98)

5 - 27,5 mln: Juan Sebastian Veron (Argentyna) z AC Parma do Lazio Rzym (1999-2000)

6 - 26,7 mln: Amoroso (Brazylia) z Udinese do AC Parma (1999-2000)

7 - 26 mln: Ronaldo (Brazylia) z FC Barcelona do Interu Mediolan (1997-1998)

8 - 25 mln: Rivaldo (Brazylia) z Deportivo La Coruna do FC Barcelona (1997-1998)

9 - 24,5 mln: Christian Vieri (Włochy) z Atletico Madryt do Lazio Rzym (1998-1999)

10 - 24,4 mln: Andrij Szewczenko (Ukraina) z Dynamo Kijów do AC Milan (1999-2000)

(1 euro - to ok. 3,75 Lt)

Sprzedane gwiazdy

Atletico Madryt rozpoczęło wyprzedaż futbolowych gwiazd, po degradacji w pierwszej lidze. Rzecznik klubu oświadczył, iż do Chelsea Londyn przechodzi z Atletico reprezentant Holandii, Jimmy Hasselbaink.

Prasa hiszpańska informuje, że za 29-letniego Holendra zapłacono 18,07 miliona dolarów.

Hasselbaink został we wrześniu 1999 roku zaangażowany przez Atletico, z Leeds United, za podobną kwotę. W minionym sezonie strzelił 24 bramki.

Natomiast reprezentant Hiszpanii, Juan Carlos Valeron z Atletico Madryt przechodzi do drużyny mistrza Hiszpanii, Deportivo La Coruna, za 24 miliony marek.

Centrum do spraw Gwałtów przeciwko Tysonowi Błąd ministra

Centrum do spraw Gwałtów z Glasgow uzyskało prawo do przesłuchania sądowego w sprawie zakazu wjazdu do Szkocji dla byłego mistrza świata boksu zawodowego, Mike'a Tysona.

Przesłuchanie wyznaczono na jutro, w sądzie w Edynburgu.

Tyson dostał zgodę władz brytyjskich na wjazd na Wyspy, mimo skazania go na więzienie (trzy lata) za gwałt w USA. Ma stoczyć walkę ze swym rodakiem, Lou Savarese, na ringu w Hampden Park w Glasgow, 24 czerwca.

Centrum do spraw Gwałtów przedstawiło w sądzie pogląd, że minister spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii, Jack Straw, po-

pełnił błąd zezwalając po raz drugi (poprzednio w styczniu) Tysonowi na wjazd na Wyspy, ponieważ nie wysłuchał argumentów przeciwników tej decyzji.

Brytyjskie prawo zabrania wstępu na ziemię Zjednoczonego Królestwa cudzoziemcom, skazanym na więcej niż rok więzienia. Uzasadniając swe drugie zezwolenie minister Straw powiedział, że Tyson zachowywał się właściwie podczas swej pierwszej wizyty i wymienił komercyjne korzyści z walki Tyson-Savarese. Poza tym zakaz wjazdu wobec Tysona szkodziłby, jego zdaniem, reputacji Wielkiej Brytanii, jako kandydata do organizacji wielkich imprez sportowych.

Samorząd rejonu sołecznickiego przeprowadza otwarte młodzieżowe zawody w ringo

Cel:

popularyzowanie nowej dziedziny sportu - ringo.

Czas i miejsce:

zawody odbędą się 03.06.2000 w Białej Wace, rejon sołeczniczy.

Początek o godzinie 10.00

Organizatorzy: samorząd i wydział sportu rejonu sołeczniczego

Zawody odbędą się w 3 kategoriach wiekowych:

11-13 lat chłopcy i dziewczęta
14-15 lat chłopcy i dziewczęta
16-18 lat chłopcy i dziewczęta

W każdej grupie wiekowej uczestniczy po 2 zawodników. Drużyny powinny posiadać kółko do ringo.

Zwycięska drużyna otrzyma puchar i specjalne nagrody oraz dyplomy.

Uwzględniając wyniki zawodników w ringo (miejsce I) zawodnicy będą uczestniczyć w mistrzostwach światowych.

Telefon kontaktowy: 8250 43369, 8250 43183

Organizatorzy

Liga NBA

Nie poddają się

Scottie Pippen poprowadził koszykarzy Portland Trail Blazers do wyjazdowego zwycięstwa nad Los Angeles Lakers 96:88 w piątym meczu finału Konferencji Zachodniej ligi NBA.

W rywalizacji toczony do czterech wygranych Los Angeles prowadzi z Portland 3:2. Porażka z Trail Blazers była drugą z rzędu przegraną Lakers na własnym parkiecie, co „Jeziorowcom” nie zdarzyło się nigdy w czasie sezonu zasadniczego. W piątek w hali Rose Garden w Portland zostanie rozegrany szósty mecz finałowej serii.

Scottie Pippen, pomimo kontuzji dłoni jakiej nabawił się w pierwszej połowie meczu, zdobył 22 punkty, miał sześć przechwyty i cztery bloki. Tym samym zawodnik Portland ustanowił nowy rekord liczby przechwyty w serii play off - 380. Poprzedni należał do Michaela Jordana - 376.

Koszykarze Portland kontrolowali przebieg gry przez cały mecz.

Pod koniec trzeciej kwarty grającym Los Angeles Lakers udało się zmniejszyć przewagę podopiecznych Mike'a Dunleavy'ego do pięciu punktów (72:67), ale trzy

kolejne akcje gospodarzy zakończyły się stratami piłki. W rewanżu drużyna gości zdobyła osiem punktów z rzędu i objęła bezpieczne prowadzenie 80:67.

„Potrzebujemy trochę więcej czasu, żeby zwyciężyć w finałowej rywalizacji - powiedział trener Los Angeles Phil Jackson. Ten zespół nie dojrzał jeszcze do tego by, grać z subtelnnością i wyrafinowaniem” - dodał szkoleniowiec Los Angeles.

- „To był właśnie „Pip” wojownik - powiedział o Scottiem Pippenie kolega z zespołu, Rasheed Wallace. - Nie poddajemy się i walczymy dalej”. Wallace zdobył 22 punkty i miał 10 zbiórek.

Shaquille O'Neal choć rozegrał jeden z najlepszych meczów w play off - zdobył 31 punktów i zaliczył 21 zbiórek, ale nie był w stanie sam przechylić szali zwycięstwa na stronę zespołu Los Angeles. Słabo zagrał Kobe Bryant - z gry trafił tylko cztery z 13 rzutów i miał sześć strat (w sumie zdobył 17 punktów) oraz Glen Rice, który ani razu na pięć prób nie trafił za trzy punkty, zdobywając w meczu zaledwie cztery pkt.

Sprintem

W El Paso zmarł szesnastoletni bokser, Juan Silva. Zemdlał on w ringu podczas amatorskich mistrzostw Teksasu. Co było przyczyną zgonu wykaże sekcja zwłok. Według policji z Teksasu Juan Silva padł na deski pod koniec drugiej rundy. „Zaczął się w ringu dziwnie zachowywać i bez powodu przewrócił się” - dodał rzecznik Al Velarde.

Uczestnik turnieju eliminacyjnego do igrzysk olimpijskich w Sydney, bokser z Papui Nowej Gwinei Tony Miriks został zaszytyletowany w bójce, w dzień po powrocie z turnieju w Australii. Zdobył on kwalifikację olimpijską na turnieju w Canberze. Ciało 26-letniego boksera znaleziono w sobotę rano, obok kościoła.

Nosiło na sobie liczne, klute rany.

Fabien Barthez, bramkarz piłkarskiej reprezentacji Francji, mistrza świata-98, ma podobno podpisać kontrakt o wartości 10 milionów funtów szterlingów (15 milionów dolarów, około 60 mln Lt) z angielskim Manchester United.

Władze NBA nałożyły na Scottie Pippena, koszykarza Portland Trail Blazers, karę 10 tysięcy dolarów za uderzenie łokciem w głowę Johna Salley'a z zespołu Los Angeles Lakers. Do incydentu doszło w czwartym meczu finału Konferencji Zachodniej. Na 52 sekundy przed końcem niedzielnej meczu Pippen brutalnie uderzył Salley'a.

Polska pokonała Grecję 3:1 (23:25, 25:22, 27:25, 25:21) w rozegranym w Kępnie towarzyskim meczu siatkarek.

Starożytni Egipcjanie byli amatorami piwa

„Nieśmiertelny” napój

Dawni mieszkańcy Egiptu byli amatorami piwa, co potwierdzają polskie badania w ruinach starożytnego miasta Awaris w delcie Nilu - twierdzi dr Zbigniew Szafranski z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Polscy archeolodzy od kilku lat współpracują z ekspedycją Austriackiej Akademii Nauk przy badaniach miasta z lat 1900 - 1550 p.n.e. Miasto Awaris - najpierw

farańska forteca, było przejściowo stolicą Hyksosów po ich najeździe na Egipt. „Zbadałem zbraną w ciągu ostatnich lat w ruinach Awaris kolekcję starożytnych naczyń do piwa pochodzących z lat 2000 - 1600 p.n.e. Piwo bardziej kojarzy się z ludami północy niż z Egiptem, ale już 5 tys. lat temu wytwarzano i ceniono ten napój” - powiedział dr Szafranski.

Są znane od dawna starożytne receptury oraz ślady browarów.

Coraz więcej mieszkańców USA nie zna, lub nie używa angielskiego

... Swoją język mają

W wyniku stale rosnącej imigracji, w USA mieszka coraz więcej ludzi nie znających języka angielskiego, lub posługujących się nim w ograniczonym stopniu.

Sugeruje to, że wzrosła również liczba mieszkańców USA, którzy w domu mówią językiem innym niż angielski.

Ponad połowa spośród osób nie posługujących się angielskim

- mówi w domu po hiszpańsku. Inne języki, których najczęściej używają imigranci w kontaktach ze swymi rodzinami to: francuski, niemiecki, włoski, chiński i polski.

Rząd federalny, uznając wieloetniczny i wielokulturowy charakter społeczeństwa amerykańskiego, od mniej więcej 30 lat ułatwia imigrantom kultywowanie ich ojczystych języków.

Zbrodnia nastolatek

„Żądzą mordu”

Dwie Hiszpanki - 16 i 17 lat - zaskoczyły nożem 16-letnią koleżankę szkolną, powodowane - jak zeznały - „żądzą mordu”.

Zbrodnia została popełniona w San Fernando na południu Hiszpanii. Wtorkowa prasa informuje, że dziewczyny zadały swej ofierze 18 pchnięć nożem, a następnie pra-

wie całkowicie odcięły zwłokom głowę. Po zatrzymaniu powiedziały sędziemu śledczemu, że chciały się przekonać, jak to jest, kiedy się zabija człowieka. Po zabiciu koleżanki morderczynie przebrały się i ruszyły na wyprawę po okolicznych knajpach. Policja wyklucza satanizm, jako motyw zbrodni.



Czteroletnia biała tygrysica Gayatri, mieszkanka ZOO w Kalkucie, została mamą dwójga rozkosznych tygrysiąt. Ojcem maluchów jest „duma” ogrodu zoologicznego biały tygrys „Tilok”. Obecnie populacja białych tygrysów w tym ZOO liczy 15 okazów, w tym 6 zwierzątek może się poszczycić futerkiem o nieskazitelnej bieli.

Fot. EPA - ELTA

Zakupy po francusku

Wizyty Francuzów w sklepach spożywczych w celu nabycia bagietek czy sera - to nic szczególnego. Nowością są zakupy żywności przez Internet. Handel on-line żywnością zainaugurował Carrefour - największa

francuska sieć supermarketów.

Houra i Telemarket otrzymują razem około 700 zamówień dziennie i liczba ta nieustannie rośnie. Klienci on-line mogą wybierać spośród 6 tys. artykułów (m.in. świeże owoce, warzywa, mięso).

Bagietki on-line

Opłata za dostarczenie przez kuryera zakupionego towaru do domu wynosi w przeliczeniu ok. 30 PLN. Telemarket dostarcza towary tylko w obrębie Paryża, ale wkrótce rozpocznie sprzedaż ogólnokrajową.

Sowa to ptak demoniczny i spryciarz

Demaskowano „symbol mądrości”

W polskiej tradycji ludowej sowa jest ptakiem demonicznym, przynoszącym nieszczęście, a nie symbolem mądrości - do takiego wniosku doszli uczestnicy seminarium w Supraślu.

Także w przyrodzie sowa nie uchodzi za symbol mądrości. Opinia ptaka mądrego wzięła się prawdopodobnie stąd, że w ciągu dnia siedzi nieruchomo i „wygląda poważ-

nie i mądrze” - oceniano w czasie dyskusji.

Tegoroczne spotkanie poświęcone jest właśnie sowie. W minionych latach dyskutowano m. in. o koniach polnych, wilkach i bocianach.

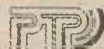
CZWARTEK
1 CZERWCA

6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. „Teletubbies”. 17.20 - Wiadomości (ros.). 17.30 - Rozmowy wileńskie (pol.). 17.45 - Odczucia. 18.10 - Telekatalog. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze”. 19.10 - Litwa żegna kardynała. 19.25 - S. „Ludzie jak i my”. 19.35 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Autodafe. 21.40 - Styl. 22.05 - S. „Powodzenia”. 23.00 - Dziennik wieczorny.

- S. „Buntownicza dusza”. 8.40 - S. „Cyganka”. 9.25 - S. „Dziki anioł”. 10.10 - S. „Labirynty namietności”. 10.55 - Corrida. 11.55 - S. „Telefon morderstw”. 12.40 - S. „...a trzeci żółty”. 13.25 - Film fab. „Kameleon”. 15.00 - Koncert. 15.55 - S. „Buntownicza dusza”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. „Cyganka”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Labirynty namietności”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Melodramat „Kochająca Ewangelina” (Kanada, 1998 r.). 21.50 - S. „Hotel Fawly” (W. Brytania, 1975 r.). 22.30 - Film fab. „Kamienne serce” (Kanada, 1998 r.). 0.10 - Corrida. 1.10 - 7.00 - DW.

- Muzyka. 11.00 - Cytat dnia. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.20 - S. „Bogaci też płaczą”. 14.10 - Odpocznijmy. 14.20 - Wypoczynek na Litwie. 14.30 - Kanał muz. 15.05 - Paluski liczą. 15.35 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 15.50 - Podoba się - oglądaj. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Fason. 17.00 - Jesteś świadkiem. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Odpocznijmy. 18.55 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.15 - Lekarz domowy. 19.45 - Humor. 20.45 - Patrol drogowy. 21.00 - Z Moskwy. 21.15 - Fason. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 23.10 - Kanał muz. 23.45 - Halo, rodacy.

16 i więcej. 14.35 - S. „Droga przez mękę”. 16.30 - Kalambur. 17.00 - Proces. 17.45 - S. „Delikatna trucizna”. 18.45 - Dobranocka, dzieci. 19.00 - Czas. 20.00 - Melodramat „Kobieta dla wszystkich”. 21.40 - Kolekcja błędów. 22.25 - Film fab. „Gdzie moje dzieci?”



6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.20, 0.05 - Oddział dyżurny. 6.35 - Nowości rodzinne. 6.45 - Witaj, Rosjo. 7.40 - Arena sport. 8.20 - S. „Cyganka”. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 14.40 - Filmy anim. 15.30 - Wieża. 15.55 - Na ryby. 16.25 - S. „Zbiegłozakonnice”. 17.25 - Biała papuga. 18.40 - S. „Dziki anioł”. 19.35 - S. „Wyspa fantazji”. 20.30 - S. „Wyuzdane tańce”. 21.30 - Nasza sprawa. 22.30 - Film krym. „Miejsce przestępstwa”.

TYPOLONIA

6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście 27. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Giełda. 8.45 - Małe formy wielkich mistrzów. 9.05 - „Złotopolscy” - serial. 9.30 - „Quasimodo” - serial anim. 10.00 - „Ekstradycja” - serial. 10.55 - Forum polonijne. 11.10 - Historia festiwalu opolskich. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - MdM. 12.45 - „Złotopolscy” - serial. 13.10 - Zaproszenie. 13.30 - „Gry olimpijskie” - teleturniej. 13.55 - Magazyn informacji turystycznej. 14.15 - Wieści polonijne. 14.30 - Magazyn polonijny z Węgier. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - „Portret sarmacki” - film dok. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Muzyczny serwis Jedyńki. 16.10 - Rower Błażeja. 16.15 - Teleexpress Junior. 16.20 - Rower Błażeja. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Quasimodo” - serial anim. 17.45 - Krzyżówka szczęścia. 18.10 - Od małego być mniejszym. 18.40 - Gość Jedyńki.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron” - serial anim. dla dzieci. 7.25 - „Tom i Jerry Kids” - serial anim. dla dzieci. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, allo” - serial. 8.30 - „Wysoka fala” - serial. 9.30 - „Zbuntowany anioł” - serial. 10.30 - „Luz Maria” - serial. 11.30 - „Karolina w mieście” - serial. 12.00 - „Najdroższy tatuś” - serial. 12.30 - Disco Polo Live. 13.30 - Sekrety rodzinne. 14.00 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 14.30 - Kalambury dla dzieci. 15.00 - „Johnny Bravo” - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Nowe przygody Robin Hooda” - serial. 16.45 - „Z głową w chmurach” - serial. 17.45 - „Luz Maria” - serial. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Zbuntowany anioł” - serial. 20.00 - Życiowa szansa - nowy wielki show. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczyśliwego Numerka. 21.00 - „Misja w czasie” - serial. 21.50 - „System” - serial. 22.45 - Wyniki losowania Lotto. 22.50 - Informacje i biznes informacyjne. 23.05 - Prognoza pogody. 23.15 - Polityczne graffiti. 23.30 - „Miodowe lata” - pol. serial komed. 0.15 - Super Express TV. 0.35 - Student roku. 2.20 - Muzyka na bis.

TV4

6.00 - Nuta. 7.00 - Meta. 7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. 9.00 - „Latający dom” - serial anim. 9.30 - „Motomyszy z Marsa” - serial anim. 10.00 - „JAG - Wojskowe Biuro Śledcze” - serial sensacyjny. USA. 11.00 - „Sabrina, nastoletnia czarownica” - serial komediowy. USA. 11.30 - „Czułość i kłamstwa” - pol. telenowela. 12.00 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. USA. 13.00 - Program własny. 13.25 - Nuta. 14.15 - Meta. 14.45 - Muzyczne listy. 15.45 - „Sally czarownica” - serial anim. 16.15 - „Latający dom” - serial anim. 16.45 - „Motomyszy z Marsa” - serial anim. 17.10 - VIP - wydarzenia i plotki. 17.20 - „Młody Herkules” - serial przygodowy. USA. 17.45 - Dziennik. 18.00 - „Przygody Sindbada Żeglaza” - serial przygodowy. USA. 18.55 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. USA. 19.55 - Dziennik. 20.10 - „Czułość i kłamstwa” - pol. telenowela. 20.40 - „Łowca śmierci 3” - film SF. USA/Meksyk. 22.30 - „Życie jak sen” - serial komediowy. USA. 23.10 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.20 - „Mistrzowie zbrodni” - film sensacyjny. USA. 1.00 - „Czułość i kłamstwa” - pol. telenowela. 1.30 - VIP - wydarzenia i plotki. 1.40 - Nuta. 2.40 - Meta. 3.15 - Muzyczne listy.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. „Bez domu jest źle”. 8.30 - Notatki gospodyni. 8.40 - S. „Piękna i uparta”. 9.25 - S. „Barwy miłości”. 10.15 - S. „Trzy kobiety”. 11.00 - Przebac. 11.45 - Nowa komunikacja. 12.05 - ABC zdrowia. 12.45 - Nasze zwierzęta. 13.10 - Notatki gospodyni. 13.20 - S. „Czarodziejka”. 13.45 - S. „Letnie historie”. 14.40 - S. „Walka na śmierć i życie”. 15.25 - S. „Sąsiedzi”. 15.50 - S. „Trzy kobiety”. 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - S. „Upał w Los Angeles”. 20.20 - Co ludzie powiedzą. 20.50 - Złota parka. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - Film fab. „Sieć” (USA, 1998 r.). 22.45 - Z Hollywoodu. 23.10 - S. „Żołnierz sukcesu”. 23.55 - Nowa komunikacja.

6.55 - S. „Caspar”. 7.15 - S. „Alicja w krainie czarów”. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Perła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce”. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Kamera VRS. 11.40 - Niech żyje król. 12.05 - S. „Szpital polowy”. 12.30 - S. „Słoneczny patrol”. 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. „Xena”. 14.30 - S. „Herakles. Legendarne podróże”. 15.15 - S. „Caspar”. 15.40 - S. „Alicja w krainie czarów”. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Perła”. 18.05 - Metropol. 18.10 - S. „Kochające serce”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - S. „V.I.P.”. 20.55 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.50 - Wiadomości. 22.00 - S. „Brooklyn Południowy”. 22.55 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.20 - S. „Strefa zagrożenia”. 0.05 - S. „Praktyka”.

8.00 - S. „Alondra”. 8.30 - Poglądy. 8.45 - Europa dziś. 9.15 - Recepty. 9.30 - Przed wszystkim dzieci. 10.00 - Film fab. „Obiecałem, więc wychodzę”. 14.35 - S. „Wakacje Bolka i Lolka”. 14.45 - Prognoza astrolog. 14.50 - Recepty. 15.05 - Film fab. „Nastolatek”. 16.40 - Recepty. 17.00 - Mozaika muz. 17.30 - S. „Alondra”. 18.00 - Męskie historie. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.15 - Mozaika muz. 19.30 - Unia Europejska. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Graniczna służba weterynaryjna. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.30 - Film fab. „W upalnym czerwcu” (W. Brytania, 1963 r.).



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.10 - Wiadomości. 7.15 - Komedia. 8.35 - Srebrna kula. 9.30 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 12.30 - Razem. 13.15 - Siedem bied - jedna odpowiedź. 13.35 - 100%. 14.00 - Do lat



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - Spojrzenie. 7.50

8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 9.05 - „Jasama”. 10.05

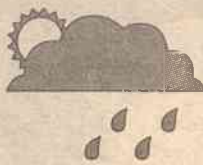


6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - „Perła” - telenowela. 9.00 - „Izabella” - teleno-

Chłodne noce

Dzisiaj na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr zachodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 14-19 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez istotnych zmian. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 15-20 stopni ciepła.

**DROBNE**

Młoda kobieta poszukuje pracy korektora (jęz. rosyjski), tłumacza (jęz. niemiecki, polski, litewski), nauczyciela lub wychowawcy.
Tel. 45-92-93.

Skupujemy złom metali kolorowych.
Północne Miasteczko, blok 175.
Wilnius, tel. 78-84-50.

Pisemne tłumaczenia-angielski, polski, litewski, rosyjski - oraz komputerowe przepisywanie tekstów. Telefon kontaktowy: (8-22) 75-63-70, 8-287-122 74.

Mężczyzna (37 lat), wyższe wykształcenie techniczne (języki: polski, rosyjski, litewski, niemiecki) poszukuje pracy w Wilnie lub za granicą.
Tel. 71-27-15, 73-51-08.

Szybko i jakościowo szpachlujemy, malujemy, tapetujemy, wyklejamy płytki itp.
Wilnius, tel. 30-24-02.

Starszy mężczyzna poszukuje pracy stróża.
Tel. 22-84-39.

DROBNE

ogłoszenia do gazety

KURIER WILEŃSKI

przyjmują

UAB "Kurier Wileński",
Wilnius, Laisvės pr. 60.
Tel. 42-69-63.

Pn - Pt: 8.00 - 17.00

UAB "KLION",

Wilnius, Birbynių 4.

Tel. 62-85-21.

Pn - Pt: 8.00 - 19.00,

Sb: 9.00 - 17.00

Księgarnia

St. Korczyńskiego,

Wilnius, Aušros Vartų 9-7.

Tel. 62-55-06.

Pn - Pt: 10.00 - 19.00,

Sb: 10.00 - 16.00,

Ndz: 10.00 - 14.00

Samorząd
Rejonu Wileńskiego,

Wilnius, Rinktinės 50,

I piętro.

Pn - Pt: 8.00 - 15.00

Księgarnia "Elephas",

Wilnius, Olandų 3.

Tel. 25-30-55.

Pn - Pt: 10.00 - 18.00,

Sb - Ndž: 10.00 - 16.00

UAB "Demonta",

Wilnius (Nowa Wilejka),

Pramonės 97.

Tel. 67-25-03.

Pn - Pt: 9.00 - 18.00,

Sb: 9.00 - 15.00

Ogłoszenie więcej niż 2 razy - raz nieodpłatnie.



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Wilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55

Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie,

a także książki w języku litewskim, rosyjskim, angielskim.

ATRAKCYJNE CENY!

ZSA "KORADO BALTĪJA" -
przedstawicielka czeskiej
fabryki "Korado a.s."
na kraje bałtyckie, Białoruś i obwód
kaliningradzki oferuje kaloryfery,
suszarki do ręczników, termoregulatory.
Tel. 72 46 42, faks. 75 69 50.

InterVilža

Wileńska
SZALÓWKA z PVC
do prac zewnętrznych
i wewnętrznych.

Cena od 14 Lt za 1 m kw.

Savanorių pr. 151, Vilnius,
tel. (8 22) 31 18 29

Usługi ubezpieczeniowe
(Samochody, domy, życie).
Okazja! Zniżki. Jest możliwość
przyjazdu agenta.
Tel. 253-235, 8-299-37 604 -
Ryszard.

W dogodnym dla pacjentów
czasie japońskim wziernikiem
badam przewod pokarmowy,
żołądek i dwunastnicę, lecze.

Wilnius, tel. 61-66-71 w
godz. 8-11, 31-18-58 po godz. 17.

2000 PRENUMERATA

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	6 mies.
19 Lt	57 Lt	114 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	6 mies.
16 Lt	48 Lt	96 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	6 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	23.40 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, "Elephas", Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	6 mies.
13 Lt	39 Lt	78 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	6 mies.
12 Lt	36 Lt	72 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	6 mies.
16 USD	48 USD	96 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas,
Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,
b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

**Litewskie Radio**

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m

oraz FM-105, 1 MHz

audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

Za wynagrodzeniem przejmujemy prawa do wykupywanej
przez państwo ziemi i zbiorników wodnych w powiecie wileńskim.
Tel. 33-45-76 (w godz. 10.00-17.00 w dniach pracy), 42-04-92
(wieczorem), 8-290-39818.



Nr 1419



Nr 517

Wyniki losowania z dnia 30 05 2000

03 04 13 16 18 24 25 26 28 31
34 35 41 43 46 51 52 55 58 60

06 15 21 27 33 D
5 liczb + litera - 109362 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt

Kalendarium

* Czwartek (1.VI) jest 153
dniem 2000 roku. Do końca
roku pozostało 213 dni.

* Znak Zodiaku - Bliź-
nięta.

* Imieniny: Hortensji,
Justyna, Konrada.

* Wschód Słońca - 3.49,
zachód - 20.45. Długość dnia
- 16 godz. 56 min.

* Księżyc. Ostatnia kwa-
dra - od 26 maja.

KURS WALUT**Bank Litewski****Oficjalny kurs**

na 1 czerwca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7228
Dolar australijski	2,2944
1000 rubli	
białoruskich	4,1005
Korona czeska	0,1029
Korona duńska	0,4988
Funt brytyjski	5,9828
Korona estońska	0,2377
100 jenów japońskich	3,7289
Dolar kanadyjski	2,6585
Łat łotewski	6,6280
Złoty polski	0,9112
Korona norweska	0,4483
Rubel rosyjski	0,1399
Korona szwedzka	0,4455
Frank szwajcarski	2,3697
100 tys. lir tureckich	0,6498
Griwna ukraińska	0,7378
100 forintów	
węgierskich	1,4354
10 tys. lei rumuńskich	1,9396

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Gazeta

"Echo Litwy"
ogłasza konkurs na
nieetatowego
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405

E-Mail adres: redaktor@
kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel.
42-79-73), **zastępcy redaktora**: Krystyna
Adamowicz, Aleksander Borowik
(tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel.
42-78-90), **sekretarz redakcji** Andrzej
Malkianis (tel. 42-79-49), **zastępca se-
kretarza** Marian Sipowicz (42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Stanisław Tara-
siewicz (42-79-04), **gospodarka** - Julita
Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, eko-
logia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-
68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel.
42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04),
kultura, „Vilniana” - Halina Jotkialo

(tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Al-
wida Bajor (tel. 42-79-64), **praworząd-
ność** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** -
Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** -
Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **fotoreporter** -
Marian Paluszkiwicz (tel. 42-90-81), **komercyj-
ny** - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), **re-
klama** - (tel. 42-69-63), **rejon solecz-
nicki** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-
52780), **rejon trocki** - Danuta Raczyńska
(tel. 8-238-61216), **rejon święciański** -
Józef Skinder (tel. 8-217-52627).

Dyż. redaktor **Helena GŁADKOWSKA**

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.
Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.